

## Trzy kultury, dziesiąty raz



Supertydnienn nr 31 (352) z 4-10.08.2008

**Włodawa** 11 września we Włodawie zaczyna się Festiwal Trzech Kultur. Będzie to jubileuszowa, dziesiąta już edycja tej imprezy.

Festiwal potrwa od 11 do 14 września. Chociaż organizator, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko – Włodawskiego, ma jeszcze miesiąc, zdążył przygotować już szczegółowy program.

Pierwszy dzień festiwalu poświęcony będzie konferencji naukowej na temat ochrony dziedzictwa kultury oraz projekcjom filmów, natomiast 12 września zaplanowano m.in. występy grup teatralnych, kuglarzy, opowiadaczy skeczów, a także wernisaże wystaw i koncerty grup klezmerskich. Jedną z głównych piątkowych atrakcji ma być występ **Justyny Stecz-**

**kowskiej**, która przyjedzie z „Alkimi” – repertuarem pieśni żydowskich.

13 września wypełnią kolejne konferencje i spektakle, koncerty muzyki cerkiewnej, a także spotkania z duchownymi prawosławnymi. Gwiazdą ma być chór chłopięcy Poznańskie Słowiki pod dyktando **Stefana Stuligrosza**.

Z kolei w niedzielę, 14 września, mieszkańcy i przyjezdni będą mogli spotkać się m.in. z reżyserem **Janem Machulskim** (poprowadzi warsztaty teatralne), a także **ks. Andrzejem Mulką** z programu Ziarno, który tego dnia będzie kręcony we Włodawie.

Szczegółowy program w kolejnych numerach Super Tygodnia.

**MIECH.**

Supertydnienn nr 32 (353) z 11-17.08.2008

## Włodawski fotoplastikon

**F**otoplastikon to kilkumetrowej średnicy zabudowa o przekroju koła tzw. beka, z wizjerami stereoskopowymi dookoła. Wewnątrz, na okrężnej bieżni, znajduje się 48 slajdów stereo dużego formatu. Okrąg ze slajdami przesuwają się skokowo przed wizjerami, tak że obejrzenie całego cyklu zdjęć trwa ok. 10 minut. Taką atrakcyjną formę przekazania historii miasta proponuje Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego. Oprócz podziwiania zdjęć, widz może przeczytać także opis prezentowanego obrazu.

Atmosfera w fotoplastikonie jest naprawdę magiczna: przyćmione światło, skrzypienie maszynierii, starodawna optyka, drewniana beka

urządzenia i niezwykle obrazy przenoszące nas w świat włodawskiej historii.

Urządzenia takie były bardzo popularne w XIX wieku, przed upowszechnieniem kina, dając możliwość obejrzenia dalekich krajów, ciekawych i znanych miejsc bądź ludzi, rzadkich zwierząt czy innych dziwów świata.

Przez okulary można oglądać zbiór kilkudziesięciu starych fotografii z Włodawy. Zdjęcia są tak przygotowane, by oglądający odniósł wrażenie trójwymiarowości.

Fotoplastikon to atrakcja włodawskiego muzeum znajdującego się przy ulicy Czerwonego Krzyża.

**AN**



**WŁODAWA** X Festiwal Trzech Kultur na 25-lecie Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego



# Zaproszenie do magicznego miasta

■ Program tegorocznego X Festiwalu Trzech Kultur jest już zapięty na ostatni guzik. Zapowiada się, podobnie jak w latach ubiegłych, wydarzenie artystyczne o randze ponadregionalnej. Będą wernisaże, naukowe sesje i konferencje, warsztaty teatralne i plastyczne oraz koncerty z udziałem gwiazd pierwszej wielkości.

JACEK BARCZYŃSKI

barczynski@dziennikwschodni.pl

Organizatorzy z Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego wyznaczyli swój festiwal w dniach 12-14 września. Wśród sympatyków tej imprezy są tacy, którzy zawczasu sprawdzają jej termin, aby zarezerwować sobie na tę okazję urlop. Przyjeżdżają do Włodawy z najdalszych zakątków kraju i zawsze wyjeżdżają zbudowani rozmachem, klimatem i oryginalnością włodawskiego festiwalu.

– To jeden z dowodów na to, że Włodawa, w której przez wieki ogniskowały się wpływy kultur katolickiej, rusińskiej i żydowskiej to miejsce magiczne – mówi Marek Bem, autor scenariusza i dyrektor festiwalu. – Wystarczy pełnymi garściami czerpać z tej tradycji, aby nie tylko wskrzeszać przeszłość, ale też kreować takie współczesne wartości jak tolerancja, ekumenizm, czy wzajemne zrozumienie.

Z założenia każdy z festiwali miał swój motyw przewodni. Tym razem muzealnicy chcą go potraktować jako okazję do wspólnego z festiwalowymi gośćmi świętowania 25-lecia muzeum oraz dziesiątej edycji ich sztandarowej imprezy. Dlatego też wyjątkowo



Zespół Kroke (na zdjęciu) na Festiwalu Trzech Kultur wystąpi po raz drugi

po raz drugi zaprosili do siebie formacje, które już prezentowały się włodawskiej publiczności, aby przypomnieć chwile, które wywarły na słuchaczach niezatarte wrażenia artystyczne. Między innymi będzie to ciesząca się największą renomą krakowska grupa klezmerska „Kroke”, Chór Reprezentacyjny Wojska Polskiego, czy Poznańskie Słowiki pod dyktando Stefana Stuligrosa.

Oprócz przypomnianych gwiazd będą i nowe. Justynę Steczkowską usłyszymy w recitalu pieśni żydowskich. Żydowskie piosenki, skecze i monologi przywołają także Wojciech Machnicki, Stanisław Górka i Zbigniew Rymarz z warszawskiego teatru „Pod Górkę”. Warto również podpowiedzieć, że Poznańskim

Słowikom będzie towarzyszył Krzysztof Kolberger, który ich koncert wzbogaci recytacjami. Ponadto usłyszymy Annę Szałapak, gwiazdę „Piwnicy pod Baranami”, prawosławne chóry oraz wybitnych instrumentalistów.

Włodawski festiwal nie ogranicza się jedynie do estrad oraz sal wystawowych i konferencyjnych. Wychodzi na ulice wraz z roku na rok bogatszym bazarom, prezentacjami pod chmurką oraz ulicznymi akcjami. Między innymi będą nas tam zabawiać sztukmistrze z Dziecięcej Grupy Cyrkowej z podwłodawskich Lipinek. Słowem, gdzie się w te trzy dni we Włodawie nie obejrzymy, tam damy się wciągnąć w trzy kultury, które przecież składają się na jedną.

Dziennik Wschodni nr 25(25) z 23.08.2008

FOT. JACEK BARCZYŃSKI/ARCHIWUM



Sprawdź,  
co w programie

# X Festiwal Trzech Kultur



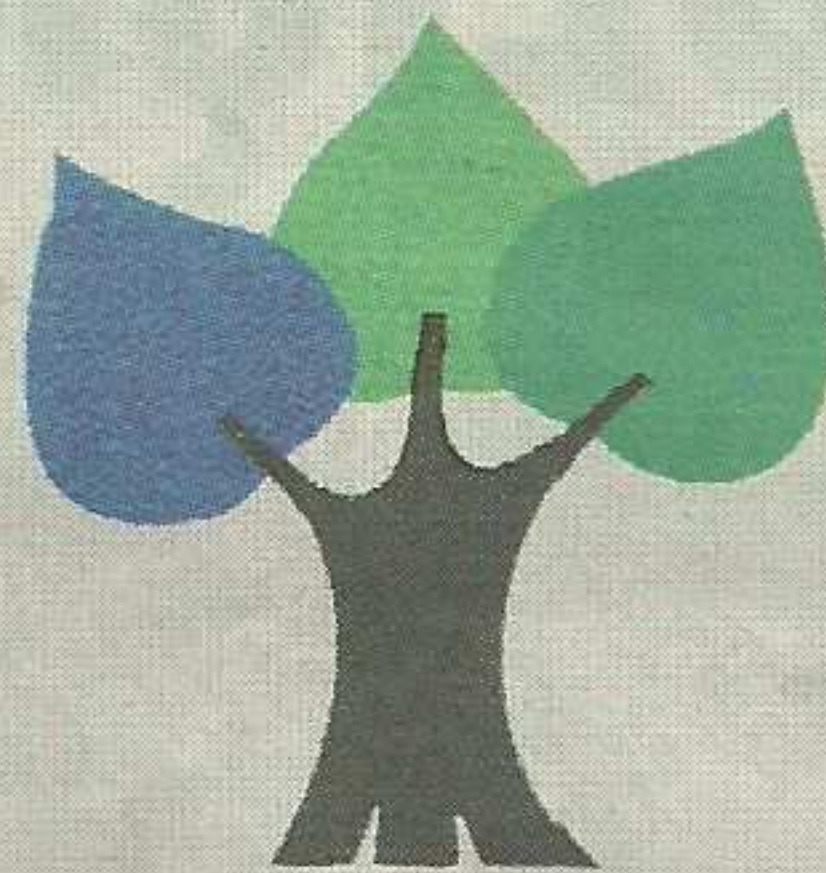
str. 17

Nr 35 (156) z 1-7.09.2008

nowytydzień

WŁODAWA ZAPRASZA

# X Festiwal Trzech Kultur



12 września we Włodawie rozpoczyna się kolejna, dziesiąta już edycja Festiwalu Trzech Kultur. To jedno z największych wydarzeń kulturalnych w regionie. Odbywa się od 1995 roku. Poświęcony jest kulturom żywiołów kształtujących w przeszłości oblicze miasta - żydowskiemu, prawosławnemu i polskiemu. Festiwal przybliży klimat kresowego miasteczka sprzed II wojny światowej. Podajemy program z dwutygodniowym wyprzedzeniem, aby zainteresowani mogli zaplanować uczestnictwo w imprezach. Polecamy! Warto odwiedzić Włodawę podczas Festiwalu Trzech Kultur! (jk)

## Czwartek, 11 września

**10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>** (Sala konferencyjna Starostwa) - Sesja naukowa „Ochrona i rewitalizacja lokalnego dziedzictwa kultury”. (Organizator - Starostwo Powiatowe we Włodawie)

**19<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>** (Plac synagoga - namiot) - film pt. „Jedno miasto - dwie kultury”, reż. Dariusz Tański

**20<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>** (Plac synagoga - namiot) - film pt. „Niezwyciężony”, reż. Werner Herzog

## Piątek, 12 września

**9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>** (Muzeum - mała synagoga) - Konferencja naukowa „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”

**9<sup>30</sup>-11<sup>00</sup>** (Deptak przed muzeum) - Sztukmistrze do Włodawy zjechali

**10<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>** (Plac synagoga - namiot) - Opowiadacze. Grupa Studnia O „Włodawskie bajanie”

**11<sup>30</sup>-12<sup>30</sup>** (Plac synagoga - namiot) - „Gwircman”, czyli piosenki, skecze i monologi żydowskie

**13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>** (Plac synagoga - namiot) - Warsztaty tańca żydowskiego

**14<sup>00</sup>-14<sup>30</sup>** (Muzeum - mała synagoga) - Otwarcie wystawy, pokaz multimedialny i prezentacja w fotoplastikonie: „25 lat historii włodawskiego muzeum”

**16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>** (Deptak przed muzeum) - Czardzieje są wśród nas

**16<sup>00</sup>-16<sup>45</sup>** (Muzeum - wielka synagoga) - Otwarcie wystawy „Żółtko i Eierweiss” - karykatura żydowska

**17<sup>00</sup>-18<sup>30</sup>** (Muzeum - wielka synagoga) - muzyka klezmerska - zespół KROKE

**18<sup>45</sup>-19<sup>15</sup>** (Plac synagoga - namiot) - „Muzyka na styku kultur” - duet Elwira Śliwkiewicz-Cisak (akordeon) i Jakub Niedoborek (gitara)

**19<sup>30</sup>-20<sup>30</sup>** (Muzeum - wielka synagoga) - recital Justyny Steczkowskiej „Alkimja” - pieśni żydowskie

**21<sup>00</sup>-23<sup>00</sup>** (Plac synagoga - namiot) - film pt. „Austeria”, reż. Jerzy Kawalerowicz

## Sobota, 13 września

**9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>** (Muzeum - mała synagoga) - Konferencja naukowa cd. „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”

**10<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)

**16<sup>30</sup>-17<sup>30</sup>** (Kościół p.w. NSJ) - Koncert Chóru Chłopięcego „Poznańskie Słowiki” pod dyrekcją prof. Stefana Stulgrosza z towarzyszeniem orkiestry Kameralnej Mazowieckiego Teatru Muzycznego „Operetka” im. Jana Kiepury i solisty Krzysztofa Kolbergera pt. „Mistrzowie polskiego baroku”

**18<sup>30</sup>-19<sup>30</sup>** (Plac synagoga - namiot) - Koncert piosenek żydowskich pt. „Majnsztetele Bełż” w wykonaniu Marka Raskiego i Romana Ziemiańskiego

**19<sup>30</sup>-20<sup>30</sup>** (Muzeum - wielka synagoga) - Recital Anny Szałapak pt. „Grajmy Panu” z towarzyszeniem zespołu w składzie: Konrad Mastylło - fortepian, Michał Braszak - skrzypce, Tomasz Góra - kontrabas

**21<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>** (Plac synagoga - namiot) - filmy Jerzego Kaliny: „Saki św. Dymitra” i „Monastyr na Świętej Górze”

## Niedziela, 14 września

**9<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika) - Msze św. z towarzyszeniem Chóru Paulinów ze Skalki oraz Oktetu Dętego Jasnogórskiego

**10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>** (Cerkiew p.w. Narodzenia NMP) - Msza Święta połączona z koncertem pieśni prawosławnych w wykonaniu Chóru Prawosławnego z Kodnia. Po Mszy św. powarsztatowa prezentacja śpiewu prawosławnego w wykonaniu Chóru „Fletnia Pana” z Parafii NSJ we Włodawie, pod dyr. Mariana Szczerbetki - prowadzenie ks. Jerzy Szurbak.

**10<sup>30</sup>-11<sup>30</sup>** (Plac synagoga - namiot) - Przedstawienie teatralne dla dzieci - „Przygody Misia Ptysia”

**10<sup>30</sup>-11<sup>30</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika) - Wiersze Jana Pawła II i ks. Twardowskiego w recytacji Laury Łącz (podczas Mszy św.)

**11<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>** (Muzeum - wielka synagoga) - Warsztaty teatralne dla młodzieży szkół włodawskich - prowadzi Halina Machulska

**11<sup>30</sup>-12<sup>00</sup>** („Dawna” kaplica Parafii NSJ) - Otwarcie wystawy „Christos, Jezus, Jahwe” - fotografie autorstwa Dariusza Hankiewicza

**11<sup>30</sup>-12<sup>30</sup>** (Deptak przed muzeum) - Uliczny cyrk, czyli przechodniu zatrzymaj się na chwilę



**14<sup>00</sup>-14<sup>30</sup>** (Muzeum - mała synagoga)  
 - Otwarcie wystawy, pokaz multimedialny i prezentacja w fotoplastikonie: „25 lat historii włodawskiego muzeum”  
**16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>** (Deptak przed muzeum) - Czarodzieje są wśród nas  
**16<sup>00</sup>-16<sup>45</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)  
 - Otwarcie wystawy „Żółtko i Eierweiss”  
 - karykatura żydowska  
**17<sup>00</sup>-18<sup>30</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)  
 - muzyka klezmerska - zespół KROKE  
**18<sup>45</sup>-19<sup>15</sup>** (Plac synagogałny - namiot)  
 - „Muzyka na styku kultur” - duet Elwira Śliwkiewicz-Cisak (akordeon) i Jakub Niedoborek (gitara)  
**19<sup>30</sup>-20<sup>30</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)  
 - recital Justyny Steczkowskiej „Alkimja”  
 - pieśni żydowskie  
**21<sup>00</sup>-23<sup>00</sup>** (Plac synagogałny - namiot) - film pt. „Austeria”, reż. Jerzy Kawalerowicz

### Sobota, 13 września

**9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>** (Muzeum - mała synagoga)  
 - Konferencja naukowa cd. „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”  
**10<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)  
 - Spotkanie z prof. Pawłem Szapiro połączone z promocją książki „Żydowskie twarze. Żółtko i Eierweiss”  
**10<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>** (Plac synagogałny - namiot)  
 - Przedstawienie teatralne dla dzieci: „Przygody kreta z ulicy Freta”  
**12<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>** (Cerkiew p.w. Narodzenia NMP)  
 - Koncert Muzyki Cerkiewnej w wykonaniu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki pod. dyr. Diakona Marka Maciuka  
**13<sup>30</sup>-14<sup>00</sup>** (Muzeum - mała synagoga)  
 - Wernisaż wystawy „Otwarcie ikony”  
 - malarstwo Krzysztofa Kabata  
**14<sup>00</sup>-14<sup>30</sup>** (Muzeum - budynek administracyjny)  
 - Otwarcie wystawy fotograficznej „Światło ze Wschodu”  
**14<sup>30</sup>-15<sup>00</sup>** (Plac synagogałny - namiot)  
 - Projekcja filmu pt. „Prawosławie w Polsce”, reż. Jerzy Kalina  
**14<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>** (Deptak przed muzeum) - Magicy na ulicy  
**15<sup>00</sup>-16<sup>30</sup>** („Dawna” kaplica Parafii NSJ)  
 - Spotkanie z delegatami rzymsko-katolickiej diecezji siedleckiej i delegatami prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej połączone z ewangelizacyjnym recitalem poezji śpiewanej „Bądź wola Twoja” w wykonaniu Krzysztofa Kabata

**10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>** (Cerkiew p.w. Narodzenia NMP)  
 - Msza Święta połączona z koncertem pieśni prawosławnych w wykonaniu Chóru Prawosławnego z Kodnia. Po Mszy św. powarsztatowa prezentacja śpiewu prawosławnego w wykonaniu Chóru „Fletnia Pana” z Parafii NSJ we Włodawie, pod dyr. Mariana Szczerbetki  
 - prowadzenie ks. Jerzy Szurbak  
**10<sup>00</sup>-11<sup>30</sup>** (Plac synagogałny - namiot)  
 - Przedstawienie teatralne dla dzieci - „Przygody Misia Ptysia”  
**10<sup>00</sup>-11<sup>30</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika)  
 - Wiersze Jana Pawła II i ks. Twardowskiego w recytacji Laury Łącz (podczas Mszy św.)  
**11<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)  
 - Warsztaty teatralne dla młodzieży szkół włodawskich - prowadzi Halina Machulska  
**11<sup>30</sup>-12<sup>00</sup>** („Dawna” kaplica Parafii NSJ)  
 - Otwarcie wystawy „Christos, Jezus, Jahwe” - fotografie autorstwa Dariusza Hankiewicz  
**11<sup>30</sup>-12<sup>30</sup>** (Deptak przed muzeum)  
 - Uliczny cyrk, czyli przechodniu zatrzymaj się na chwilę  
**12<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika)  
 - Msza św. - kazanie dla dzieci i młodzieży wygłosi - ks. Andrzej Mulka - program ZIARNO  
**13<sup>00</sup>-13<sup>30</sup>** (Park przy cerkwi)  
 - Pożegnanie magików  
**13<sup>30</sup>-15<sup>00</sup>** (Muzeum - wielka synagoga)  
 - Warsztaty teatralne z udziałem Zespołu Obrzędowego „Seniorzy” z Urszulina - prowadzi Jan Machulski  
**13<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>** („Dawna” kaplica Parafii NSJ)  
 - Warsztaty teatralne dla młodzieży niepełnosprawnej - prowadzi Laura Łącz  
**13<sup>00</sup>-13<sup>30</sup>** prezentacja teatru młodzieży niepełnosprawnej  
**13<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>** (Park przy cerkwi)  
 - Poplenerowa prezentacja prac - Policyjna Grupa Artystyczna z Lublina  
**16<sup>30</sup>-17<sup>30</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika)  
 - Koncert chóru Bornus Consort (Gregorianie) pt. „Hymny o świętych polskich”  
**18<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika)  
 - Msza Św. koncelebrowana przez OO. Paulinów z Jasnej Góry  
**19<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>** (Kościół p.w. św. Ludwika)  
 - Koncert pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego



Dziennik Wschodni Nr 179 (3841) z 2.09.2008

**ROZMOWA** z Markiem Bemem, dyrektorem Muzeum Pojezierza Łęczyńskiego-Włodawskiego

## Zapraszam do wspólnego świętowania

● 12 września startuje jubileuszowy X Festiwal Trzech Kultur. Dlaczego warto pojechać do Włodawy?

– Bo to magiczne miejsce, a wrześniowy czas nadaje piętnastosięcznemu miasteczku wyjątkowy blask. We Włodawie stykają się trzy religie: katolicka, prawosławna i żydowska. Na tym styku zbudowaliśmy nasz festiwal.

● Do Włodawy przyjadą turyści i fani wielokulturowych klimatów z całej Polski. Ilu gości się spodziewacie?

– Przez ostatni weekend przewinęło się przez miasteczko kilkanaście tysięcy ludzi. Spodziewam się, że na festiwal przyjedzie jeszcze więcej widzów.

● Jak jest z noclegami?

– Z roku na rok dysponujemy coraz większą ilością noclegów w Okuninie, to naturalna baza dla festiwalu.

● Co roku festiwal ma inne motto. Jak jest w tym roku?

– Ponieważ to jubileusz, festiwal odbywa się pod hasłem świętujemy i bawmy się. Na prośbę mieszkańców Włodawy przypomnimy występy artystów, którzy w 10-letniej historii najbardziej przypadli do gustu publiczności. Ale będą też nowe gwiazdy.

● Największe z nich?

– W piątek, 12 września, koncert zespołu Kroke i recital Justyny Steczkowskiej „Alkimija”. Oba wydarzenia w synagodze.

● Gwiazda soboty?

– Dużo gwiazd. Od koncertu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawski – Bielskiej z Hajnówki w cerkwi,



FOT. DOROTA AWIORKO-KLIMEK

przez koncert Poznańskich Słowików z udziałem Krzysztofa Kolbergera w kościele pw. NSJ po recital Anny Szałapak „Grajmy Panu” w synagodze.

● Co w niedzielę?

– W kościele pw. św. Ludwika Chór Paulinów ze Skalki. Koncert pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. I wspaniały koncert muzyki gregoriańskiej w wykonaniu słynnego Bornus Consort. Wszystko w tym samym kościele.

● Uff. Dużo.

– Do tego dziesiątki pokazów, spektakli, wystaw, wykładów, warsztatów, festiwalowy bazar i nowość: kino pod namiotem. Zapraszam serdecznie.

Rozmawiał **Waldemar Sulisz**

Gazeta Rybnicka Nr 215.5825 z 13-14.09.2008

## Włodawski Festiwal Trzech Kultur

•• Teatr, film, muzyka religijna, warsztaty i sesje naukowe, wystawy... Wszystko to składa się na program Festiwalu Trzech Kultur, który trwa we Włodawie od wczoraj i - jak co roku - obejmuje trzy dni, z których każdy poświęcony jest innej kulturze. Wczoraj we włodawskiej synagodze

prezentowana była kultura żydowska. Dziś dzień drugi festiwalu - w cerkwi. Będzie okazja m.in. do posłuchania prawosławnego śpiewu sakralnego. W niedzielę festiwal przeniesie się do kościoła pw. św. Ludwika i klasztoru ojców paulinów. Znajdą tu coś dla siebie miłośnicy chóru. ● KK



WŁODAWA Festiwal Trzech Kultur

Echo Katolickie nr 36(688) z 4-10.09.2008

# Jeden wiek wcześniej

Bilet do Włodawy - kilkanaście złotych, organizacja festiwalu - tysiące złotych, przenieść się do epoki - bezcenne.



**P**rawie jak w telewizji, jednak setki tysięcy osób w ostatnich 9 latach doświadczały „Magii lat dwudziestych” na własnej skórze. Na czas poprzednich edycji miasto zmieniało się nie do poznania. Przed domami były ustawiane wielkie fotografie, by spacerując każdy mógł poczuć się jak społeczność okresu międzywojennego. Do obsługi tak dużego przedsięwzięcia nie brakuje ochotników z całej Włodawy, którzy przebijają się w stroje z epoki, nawet dzieci bawią się zabawkami z początku XX w. Ostatnio między straganami z pańską skórą a obwarzankami przygrywał katarzyniarz.

Od 12 do 14 września we Włodawie odbywać się będzie Festiwal Trzech Kultur, który ma już 10 lat. Tym razem pod hasłem: „Świętujmy i bawmy się razem” będziemy mogli przeżyć występy m.in. zespołu „Gwircman”, „Kroke”, duetu Ewa Śliwkiewicz-Cisak i Jakub Niedoborek, recital Justyny Steczkowskiej oraz koncerty chórów: „Poznańskie Słowiki”, „Paulini ze Skałki” czy „Fletnia Pana”. Warsztaty teatralne poprowadzą Jan Machulski i Laura Łącz. A to tylko część atrakcji, których możemy się spodziewać. Wiele szczegółów okryto tajemnicą, by tym, którzy przyjadą, zrobić miłą niespodziankę.

MICHAŁ MATLENGIEWICZ

ROZMOWA

## Niepowtarzalny festiwal



MAŁGORZATA  
PODLEWSKA  
-BEM

STARSZY KUSTOSZ  
MUZEUM  
POJEZIERZA  
ŁĘCZYŃSKO-  
WŁODAWSKIEGO

**? Jest sporo tak wielokulturowych miast jak Włodawa. Skąd pomysł i realizacja festiwalu właśnie tutaj?**

To narzucało się samo. 10 lat temu napisaliśmy program, a potem przekonaliśmy mieszkańców, że trzeba pamiętać o ludziach, którzy tworzyli historię Włodawy i że będzie to wspaniała edukacja dla młodych mieszkańców. Z roku na rok coraz bardziej rozszerzaliśmy ofertę - udało się zorganizować nie tylko koncerty, ale i imprezy towarzyszące, warsztaty dla młodzieży czy konferencje naukowe. Ludzie mieli się bawić, ale także uczyć, więc potraktowaliśmy to przedsięwzięcie naukowo. Ten czynnik edukacyjny był od początku bardzo ważny.

**? Dlaczego, Pani zdaniem, warto przyjechać na Festiwal Trzech Kultur?**

Bo to niepowtarzalny festiwal! Jest autentyczny, małomiasteczkowy i nie jest komercyjny. Był pierwszym wielokulturowym festiwalem w Polsce. Następnie się pojawiło mnóstwo innych, choćby w Łodzi. Ale tamten jest typowo komercyjny, o czym świadczą koncerty bardzo wielkich ludzi z całego świata ściąganych za wielkie pieniądze, bo i sponsorzy są zacięci. FTK jest dużo skromniejszy, ale autentyczny przez to, że odbywa się w zachowanych pięknych świątyniach. Jest duża różnica między słuchaniem kantora w synagodze a słuchaniem go na ulicy czy deptaku na Piotrkowskiej. Poza tym, ludzi ciągnie do takiej autentyczności. Myślę, że Włodawa w czasie Festiwalu wysnuwa własną, przyjazną atmosferę. Wpływa na to przede wszystkim nasza gościnność - ludzie z pogranicza są bardzo gościnni i otwarci.

**? Festiwal nigdy nie odbywa się w tym samym terminie. Dlaczego?**

Ponieważ to jest ciekawsze! Każda edycja ma inną myśl przewodnią. Jednego roku były to anioły, śmierć, a innego, kiedy FTK miał miejsce w grudniu (chcieliśmy połączyć święto Chanuki ze świętami Bożego Narodzenia) - narodziny. Zawsze podkreślamy, że Festiwal odbywa się jesienią - nie ma znaczenia, czy wczesną, czy późną. Teraz zdecydowaliśmy się na wrzesień. To piękny miesiąc, m.in. dlatego, że kończy się rok żydowski. W lecie jest wiele imprez i propozycji, dlatego wybraliśmy czas, kiedy jest już trochę mniej tego wszystkiego, spokojniej. Nad jeziorem jest jednak ciągle dużo turystów, mogą przyjechać i się zapoznać z naszą ofertą. Mamy również wielu gości z całej Polski i całego świata.



# Trzy kultury we Włodawie

Tylko na Festiwalu Trzech Kultur we Włodawie mogą wystąpić obok siebie: chór prawosławny z Hajnówki, sławna krakowska grupa Kroke, Anna Szałapak, Poznańskie Słowiki i Chór Reprezentacyjny Wojska Polskiego

GRZEGORZ JÓZEF CZUK

**D**oprawdy imponujący jest program tegorocznego jubileuszowego dziesiątego Festiwalu Trzech Kultur we Włodawie, który odbędzie się w dniach 12-14 września. Wspomnijmy najpierw o programie muzycznym i wykonawcach znanych z estrad. W pierwszy, żydowski dzień będą trzy koncerty: w wielkiej synagodze zagra niezmiennie znakomita grupa Kroke, która w swej emocjonalnej i zarazem wyrafinowanej muzyce łączy wielokulturowe tradycje klezmerskie z jazzem i muzyką nowoczesną, lubelski duet akordeonowo-gitarowy Elwira Śliwikiewicz-Cisak i Jakub Niedoborek oraz Justyna Steczkowska z recitalem „Alkimja”, czyli z muzyką, jak głosi podtytuł jej płyty „Alkimja” tradycyjną, sefardyjską i aszkenazyjską. W dzień drugi, czyli prawosławny, najpierw w południe w cerkwi Narodzenia NMP śpiewać będzie Chór Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki, a po południu - Poznańskie Słowiki pod dyrekcją Stefana Stuligrosza, zaś wieczorem odbędzie się recital Marka Ravskiego i Romana Ziemiańskiego oraz program „Grajmy Panu” Anny Szałapak. Dzień trzeci, katolicki, rozpocznie msza poranna w kościele św. Ludwika z udziałem chóru paulinów ze Skalki oraz Oktetu Dętego Jasnogórskiego, po południu usłyszymy chór Bornus Consort, jeden z nielicznych specjalizujących się w wykonawstwie pieśni najdawniejszych, a na koniec festiwalu - koncert pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu Chó-

IWONA BURDZANOWSKA



W wielkiej synagodze we Włodawie wystąpią Poznańskie Słowiki i Justyna Steczkowska

ru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Ale to tylko część programu. Jubileuszowy festiwal poprzedzi czwartkowa sesja naukowa poświęcona ochronie i rewitalizacji lokalnego dziedzictwa kultury, zaś w piątek i sobotę odbywać się będzie konferencja „Życiorisy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”. Nie zabraknie projekcji filmowych, w tym Jerzego Kawalerowicza „Austerii”, dokumentów o kul-

turze prawosławia Jerzego Kaliny i „Niezwycięzonego” Wernera Herzoga. Dla dzieci, co jest tradycją Festiwalu Trzech Kultur, zaplanowano ciekawe warsztaty, na przykład teatralne z udziałem Jana Machulskiego. Będą wystawy rysunków satyrycznych o tematyce żydowskiej i malarstwa Krzysztofa Kabata, historie włodawskie snuć będzie Grupa Studnia O, czyli opowiadacze historii, sztukami zadziwiać będzie dziecięca trupa cyrkowa Heca,

w plenerze pokaże swe prace Policyna Grupa Artystyczna z Lublina itd. Jak zwykle będzie działał bazar festiwalowy - na deptaku przed muzeum.

Stworzony przez Marka Bema, dyrektora Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego festiwal, wprost wzorcowo korzysta z historycznej tradycji wielokulturowości nadbużańskiej Włodawy. W symboliczny sposób wyraża się ona choćby w tak niezwyklej bliskości trzech świą-

tyń - kościoła, cerkwi i synagogi, a z drugiej - w śladach po zburzonym moście na Bugu. Stąd też właśnie Włodawa może być dobrym miejscem do spotkań i dyskusji o polskiej historii; w tym roku takim motywem debat ma być ekumenizm. Staje się też Włodawa przykładem do obserwacji budowania własnego sensu swej Małej Ojczyzny. ●



## Festiwal Trzech Kultur we Włodawie

W dniach od 12 do 14 września we Włodawie będzie się X Festiwal Trzech Kultur. Impreza organizowana przez Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego poświęcona jest kulturze chrześcijańskiej, prawosławnej i żydowskiej. Co roku gromadzi nie tylko mieszkańców miasta, ale też wielu turystów, związanych kiedyś z tym miastem i chcących poznać swoje korzenie. Podczas tegorocznego Festiwalu

Trzech Kultur będzie też bazar festiwalowy, warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży oraz warsztaty i plener malarski „Włodawskie Trzy Kultury”. Prowadzone będą również warsztaty śpiewu prawosławnego. Po raz pierwszy zorganizowana zostanie prezentacja wystawy pokonkursowej Międzyokręgowego Konkursu Wschodniego Pogranicza „Pisanie Ikon Włodawa 2008”.

>>> str. 18

# Festiwal Trzech Kultur we Włodawie

W dniach od 12 do 14 września we Włodawie będzie się X Festiwal Trzech Kultur. Impreza organizowana przez Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego poświęcona jest kulturze chrześcijańskiej, prawosławnej i żydowskiej. Co roku gromadzi nie tylko mieszkańców miasta, ale też wielu turystów, związanych kiedyś z tym miastem i chcących poznać swoje korzenie.

Czwartek (11 września)

godz. 10-14 - Sesja naukowa pod tytułem „Ochrona i rewitalizacja lokalnego dziedzictwa kultury (sala konferencyjna Starostwa Powiatowego we Włodawie)

godz. 19-20 - Projekcja filmu pod tytułem „Jedno miasto - dwie kultury” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 20-22 - Projekcja filmu pt. „Niezwyciężony” (namiot na placu synagogałnym)

Piątek (12 września)

godz. 9-14 - Konferencja naukowa „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie” (Muzeum - mała synagoga)

godz. 9.30-11 - Sztukmistrze do Włodawy zjechali (deptak przed muzeum)

godz. 10-11 - Opowiadacze. Grupa Studnia 0 „Włodawskie bajanie” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 11.30-12.30 - „Gwircman”, czyli piosenki, skecze i monologi żydowskie: **Wojciech Machnicki, Stanisław Górka i Zbigniew Rymarz** (namiot na placu synagogałnym)

godz. 13-14 - Warsztaty tańca żydowskiego (namiot na placu synagogałnym)

godz. 14-14.30 - Otwarcie wystawy, pokaz multimedialny i prezentacja w fotoplastikonie „25 lat historii włodawskiego muzeum” (mała synagoga - Muzeum)

godz. 16-17 - Czarodzieje są wśród nas (deptak przed muzeum)

wpisane. Włodawskie biografie” (Muzeum - mała synagoga)

godz. 10-11 - Spotkanie z prof. **Pawłem Szapiro** połączone z promocją książki „Żydowskie twarze” (Muzeum - wielka synagoga)

godz. 10-11 - Przedstawienie teatralne dla dzieci: „Przygody kreta z ulicy Freta” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 12-13 - Koncert Muzyki Cerkiewnej w wykonaniu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki pod dyr. Diakona **Marka Maciuka** (Cerkiew pod wezwaniem Narodzenia NMP)

godz. 13.30-14 - Wernisaż wystawy „Otwarcie ikony” - malarstwo **Krzysztofa Kabata** (Muzeum - mała synagoga)

godz. 14-14.30 - Otwarcie wystawy fotograficznej „Światło ze Wschodu” (Muzeum - budynek administracyjny)

godz. 14.30-15 - Projekcja filmu pt. „Prawosławie w Polsce” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 14-15 - Magicy na ulicy (deptak przed muzeum)

godz. 15-16.30 - Spotkanie z delegatami rzymsko-katolickiej diecezji siedleckiej i delegatami prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej połączone z ewangelizacyjnym recitalem poezji śpiewanej „Bądź wola Twoja” w wykonaniu **Krzysztofa Kabata** (Dawna kaplica parafii NSJ)

godz. 16.30-17.30 - Koncert Chóru Chłopięcego „Poznańskie Słowiki” pod dyktando prof. **Stefana Stuligrosza** z towarzyszeniem orkiestry i solisty **Krzysztofa Kolbergera** (kościół pw. NSJ)

godz. 18.30-19.30 - Koncert piosenek żydowskich pt. „Majn sztetete bełz” w wykonaniu **Marka Rawskiego i Romana Ziemiańskiego** (namiot na placu synagogałnym)

wie pod dyr. **Mariana Szczerbetki** - prowadzenie ks. **Jerzy Szurbak** (Cerkiew pod wezwaniem NNMP)

godz. 10.30-11.30 - Przedstawienie teatralne dla dzieci pt. „Przygody Misia Pysia” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 10.30-11.30 - Wiersze Jana Pawła II i ks. Twardowskiego w recytacji **Laury Łącz** (podczas mszy św. w kościele pw. św. Ludwika)

godz. 11-13 - Warsztaty teatralne dla młodzieży szkół włodawskich - poprowadzi **Halina Machulska** (Muzeum - wielka synagoga)

godz. 11.30-12 - Otwarcie wystawy „Christos, Jezus, Jahwe” fotografie autorstwa **Dariusza Hankiewicza**

godz. 11.30-12.30 - Uliczny cyrk, czyli przechodniu zatrzymaj się na chwilę (deptak przed muzeum)

godz. 12-13 - Msza św. połączona ze spotkaniem z ks. **Andrzejem Mulką** (kościół pw. św. Ludwika)

godz. 13-13.30 - Pożegnanie magików (park przy cerkwi)

godz. 13.30-15 - Warsztaty teatralne z udziałem amatorskiej grupy teatralnej z Hańska - poprowadzi **Jan Machulski** (Muzeum - wielka synagoga)

godz. 13-16 - Warsztaty teatralne dla młodzieży niepełnosprawnej - poprowadzi **Laura Łącz** (Dawna Kaplica Parafii NSJ)

godz. 13-13.30 - Prezentacja teatru młodzieży niepełnosprawnej

godz. 13-19 - Poplenerowa prezentacja prac - policyjna grupa artystyczna z Lublina (park przy cerkwi)

godz. 16.30-17.30 - Koncert Chóru „Bornus Consort” (Gregorianie) pt. „Hymny o świętych polskich” (kościół pw. św. Ludwika)

godz. 18-19 - Msza św. koncelebrowana



Impreza organizowana przez Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego poświęcona jest kulturze chrześcijańskiej, prawosławnej i żydowskiej. Co roku gromadzi nie tylko mieszkańców miasta, ale też wielu turystów, związanych kiedyś z tym miastem i chcących poznać swoje korzenie.

Czwartek (11 września)

godz. 10-14 - Sesja naukowa pod tytułem „Ochrona i rewitalizacja lokalnego dziedzictwa kultury (sala konferencyjna Starostwa Powiatowego we Włodawie)

godz. 19-20 - Projekcja filmu pod tytułem „Jedno miasto – dwie kultury” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 20-22 - Projekcja filmu pt. „Niezwyciężony” (namiot na placu synagogałnym)

Piątek (12 września)

godz. 9-14 - Konferencja naukowa „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie” (Muzeum – mała synagoga)

godz. 9.30-11 - Sztukmistrze do Włodawy zjechali (deptak przed muzeum)

godz. 10-11 - Opowiadacze. Grupa Studnia 0 „Włodawskie bajanie” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 11.30-12.30 - „Gwircman”, czyli piosenki, skecze i monologi żydowskie: **Wojciech Machnicki, Stanisław Górka i Zbigniew Rymarz** (namiot na placu synagogałnym)

godz. 13-14 - Warsztaty tańca żydowskiego (namiot na placu synagogałnym)

godz. 14-14.30 - Otwarcie wystawy, pokaz multimedialny i prezentacja w fotoplastikonie „25 lat historii włodawskiego muzeum” (mała synagoga – Muzeum)

godz. 16-17 - Czarodzieje są wśród nas (deptak przed muzeum)

godz. 16-16.45 - Otwarcie wystawy „Żółtko i Eierweiss” - karykatura żydowska (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 17-18.30 - Koncert muzyki klezmerskiej w wykonaniu zespołu KROKE (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 18.45-19.15 - „Muzyka na styku kultur” - duet **Elwira Śliwkiewicz – Cisak** (akordeon) i **Jakub Niedoborek** (gitara) – (namiot na placu synagogałnym)

godz. 19.30-20.30 - Recital **Justyny Steczkowskiej „Alkimi”** - pieśni żydowskie (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 21-23 - Projekcja filmu pt. „Austeria” (namiot na placu synagogałnym)

Sobota (13 września)

godz. 9-12 - Ciąg dalszy konferencji naukowej pt. „Życiorysy w trzy kultury

– mała synagoga)  
godz. 10-11 - Spotkanie z prof. **Pawłem Szapiro** połączone z promocją książki „Żydowskie twarze” (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 10-11 - Przedstawienie teatralne dla dzieci: „Przygody kreta z ulicy Freta” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 12-13 - Koncert Muzyki Cerkiewnej w wykonaniu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki pod dyr. Diakona **Marka Maciuka** (Cerkiew pod wezwaniem Narodzenia NMP)

godz. 13.30-14 - Wernisaż wystawy „Otwarcie ikony” - malarstwo **Krzysztofa Kabata** (Muzeum – mała synagoga)

godz. 14-14.30 - Otwarcie wystawy fotograficznej „Światło ze Wschodu” (Muzeum – budynek administracyjny)

godz. 14.30-15 - Projekcja filmu pt. „Prawosławie w Polsce” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 14-15 - Magicy na ulicy (deptak przed muzeum)

godz. 15-16.30 - Spotkanie z delegatami rzymsko-katolickiej diecezji siedleckiej i delegatami prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej połączone z ewangelizacyjnym recitalem poezji śpiewanej „Bądź wola Twoja” w wykonaniu **Krzysztofa Kabata** (Dawna kaplica parafii NSJ)

godz. 16.30-17.30 - Koncert Chóru Chłopińskiego „Poznańskie Słowiki” pod dyktando prof. **Stefana Stuligrośa** z towarzyszeniem orkiestry i solisty **Krzysztofa Kolbergera** (kościół pw. NSJ)

godz. 18.30-19.30 - Koncert piosenek żydowskich pt. „Majn sztetetele bełz” w wykonaniu **Marka Rawskiego i Romana Ziemiańskiego** (namiot na placu synagogałnym)

godz. 19.30-20.30 - Recital **Anny Szalapak** pt. „Grałmy Panu” (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 21-22 - Projekcja filmów **Jerzego Kaliny** „Saki św. Dymitra” oraz „Monastyr na Świętej Górze” (namiot na placu synagogałnym)

Niedziela (14 września)

godz. 9-18 - Msze św. z towarzyszeniem Chóru Paulinów ze Skalki oraz Oktetu Dętego Jasnogórskiego (kościół pw. św. Ludwika)

godz. 10-12 - Msza św. połączona z koncertem pieśni prawosławnych w wykonaniu Chóru Prawosławnego z Kodnia. Po mszy św. powarsztatowa prezentacja śpiewu prawosławnego w wykonaniu chóru „Fletnia Pana” z parafii NSJ we Włoda-

– mała synagoga)  
dzenie ks. **Jerzy Szurbak** (Cerkiew pod wezwaniem NNMP)

godz. 10.30-11.30 - Przedstawienie teatralne dla dzieci pt. „Przygody Misia Pysia” (namiot na placu synagogałnym)

godz. 10.30-11.30 - Wiersze Jana Pawła II i ks. Twardowskiego w recytacji **Laury Łącz** (podczas mszy św. w kościele pw. św. Ludwika)

godz. 11-13 - Warsztaty teatralne dla młodzieży szkół włodawskich – poprowadzi **Halina Machulska** (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 11.30-12 - Otwarcie wystawy „Christos, Jezus, Jahwe” fotografie autorstwa **Dariusza Hankiewicza**

godz. 11.30-12.30 - Uliczny cyrk, czyli przechodniu zatrzymaj się na chwilę (deptak przed muzeum)

godz. 12-13 - Msza św. połączona ze spotkaniem z ks. **Andrzejem Mulką** (kościół pw. św. Ludwika)

godz. 13-13.30 - Pożegnanie magików (park przy cerkwi)

godz. 13.30-15 - Warsztaty teatralne z udziałem amatorskiej grupy teatralnej z Hańska – poprowadzi **Jan Machulski** (Muzeum – wielka synagoga)

godz. 13-16 - Warsztaty teatralne dla młodzieży niepełnosprawnej – poprowadzi **Laura Łącz** (Dawna Kaplica Parafii NSJ)

godz. 13-13.30 - Prezentacja teatru młodzieży niepełnosprawnej

godz. 13-19 - Poplenerowa prezentacja prac – policyjna grupa artystyczna z Lublina (park przy cerkwi)

godz. 16.30-17.30 - Koncert Chóru „Bornus Consort” (Gregorianie) pt. „Hymny o świętych polskich” (kościół pw. św. Ludwika)

godz. 18-19 - Msza św. koncelebrowana przez O. Paulinów z Jasnej Góry (kościół pw. św. Ludwika)

godz. 19-20 - Koncert pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego (kościół pw. św. Ludwika)

Podczas tegorocznego Festiwalu Trzech Kultur będzie też bazar festiwalowy, warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży oraz warsztaty i plener malarski „Włodawskie Trzy Kultury”. Prowadzone będą również warsztaty śpiewu prawosławnego. Po raz pierwszy zorganizowana zostanie prezentacja wystawy pokonkursowej Międzyokręgowego Konkursu Wschodniego Pogranicza „Pisanie Ikon Włodawa 2008”.

TWA



Dodatek do nr 186(3848) z 11.09.2008

**dziennik**  
WSCHODNI

**FESTIWALOWY**



czwartek 11 września 2008

BEZPŁATNY DODATEK DZIENNIKA Redaktor wydania: Krystyna Szeremeta

**zech Kultur**







## Liczy się to, co się dzieje na scenie

Festiwal Trzech Kultur we Włodawie ma swoją oryginalną specyfikę. W czasie trzech dni jego trwania zaciera się różnica pomiędzy wykonawcami a publicznością. Za sprawą niepowtarzalnej atmosfery i magii miejsca bywa że role te się odwracają i to ci, do których ta impreza jest adresowana, grają w niej pierwsze skrzypce.

Bywa też, że granica pomiędzy wykonawcami i publicznością zaciera się i w sensie dosłownym. Na przykład w zatłoczonej do ostatniego miejsca sali Wielkiej Synagogi widownia niemal wchodzi artystom na gowy. I o dziwo jednym i drugiem to nie przeszkadza. Ci, dla których zabrakło siedzącego miejsca, podpierają zabytkowe ściany i kolumny bądź znajdują sobie kącik na podłodze pod samą sceną. Nic to, że przepychają się pomiędzy nimi operatorzy telewizyjnych kamer i fotoreporterzy. Liczy się to, co się dzieje na scenie i nic więcej. Dlatego też jak chyba na żadnym innym festiwalu, we Włodawie ku zaskoczeniu artystów miejsca na widowni zajmowane są już nawet na kilka godzin przed koncertem. Na tym festiwalu po prostu trzeba być



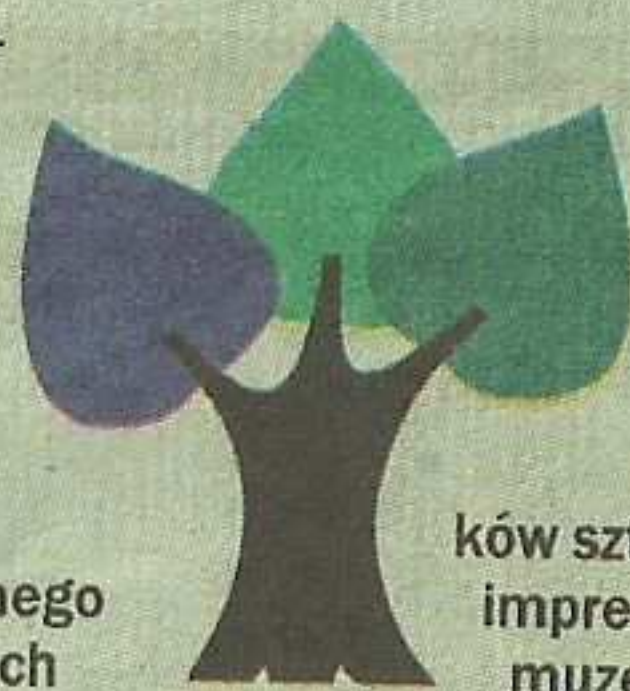




Symbol Festiwalu Trzech Kultur

## Trzy korony – jeden pień

**L**ogo Festiwalu Trzech Kultur to stylizowane drzewko, którego trzy różnokolorowe korony wyrastają z jednego pnia. Każda z nich zamknięta jest w kształt kolejno jasnozielonego, ciemnozielonego i niebieskiego liścia. W tej formie liście te symbolizują jedność kultury, która ukształtowała się w wyniku przenikania się trzech różnych religii.



Festiwalowe drzewko jest już rozpoznawalne nie tylko przez włodawian oraz uczestników sztandarowej imprezy tamtejszych muzealników. Trafiło ono także do turystycznych przewodników i folderów promujących Włodawę. Dlatego też pracownicy Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego mają prawo uważać, że ich festiwal skutecznie do tej promocji się przyczynił.

## Duma patrona



Dziennik Wschodni towarzyszy Festiwalowi Trzech Kultur od inaugurującego tę imprezę przed dziesięcioma laty wydarzenia, jakim był cykl koncertów „Muzyka Sakralna Włodawy”. Z satysfakcją obserwowaliśmy, jak z roku na rok krystalizowała się koncepcja festiwalu, a jej organizatorom udawało się pozyskiwać coraz ciekawszych wykonawców i partnerów. Na naszych oczach włodawski festiwal stał się zauważalną w kraju instytucją, służącą ekumenizmowi i zbliżeniu kultur, niegdyś bardzo sobie bliskich, po czym rozdzielonych w historycznej zawierusze. Dlatego też Marek Bem i jego współpracownicy mają w nas nie tylko patronów medialnych, ale wręcz fanów imprezy, która dawno już wyrosła ponad powiatowe, a nawet wojewódzkie opłotki.  
Redakcja

**ROZMOWA** z Małgorzatą Podlewską-Bem, najstarszym stażem pracownikiem Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, któremu stuknęło 25 lat

## Z dyrektorem Markiem jeszcze się nie pozabijaliśmy

● **W gronie włodawskich muzealników czuje się pani seniorką?**

► A kysz z taką etykietką. Na szczęście w naszym zespole system hierarchiczny nie obowiązuje. Staramy się być dla siebie jeśli nawet nie zawsze przyjaciółmi, to przynajmniej partnerami.

● **Kiedy i skąd znalazła się pani we Włodawie?**

► Bezpośrednio po studiach w Katedrze Etnografii i Etnologii Uniwersytetu Wrocławskiego. A było to już 22 lata temu. Oboje z mężem byliśmy stypendystami Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie i po uzyskaniu dyplomów mieliśmy rozpocząć pracę w tamtejszym muzeum. Tymczasem okazało się, że dział etnograficzny został przeniesiony do nowo utworzonego muzeum we Włodawie. A zatem nie pozostało nam nic innego, jak już z dyplomami w kieszeniach, powędrować tam za nim. Dodatkową zachętą było dwupokojowe mieszkanie.

● **Zaaklimatyzowała się pani we Włodawie?**

► Na początku mnie, rodowitej chełmiance, najtrudniej przychodziło wysłuchiwanie docinków kolegów na temat mojego rodzinnego, wtedy jeszcze wojewódzkiego miasta. Trochę mnie to denerwowało, ale chyba bardziej śmieszyło. Na szczęście to już przeszłość. Włodawę polubiłam i dorobiłam się tu wielu przyjaciół. To moje miejsce na ziemi, chociaż przyznaję, że i o Chełmie nie zapomniałam.

● **Skoro została pani kustoszem, to znaczy, że w swoim zawodzie zrobiła pani karierę...**

► Rzeczywiście, przesłam wszystkie możliwe stanowiska muzealne, począwszy od asystenta, adiunkta, kustosa, po starszego kustosa. Końcowy awans był możliwy po tym, jak ukończyłam dodatkowe studia muzealne na Uniwersytecie Warszawskim u prof. Rottermunda.

● **Praca wciąż sprawia pani satysfakcję?**

► Kocham swoją pracę, tylko czasami mąż-dyrektor mi ją obrzydza.

● **No właśnie, jak to jest, kiedy mąż jest bezpośrednim przełożonym?**

► Powiem tylko tyle, że jak dotąd jeszcze się nie pozabijaliśmy. Bywało natomiast, że na służbowych zebraniach płakałam z nerwów. Raz nawet za pyskowanie udzielił mi ustnej nagany. Każdą taką sprzeczkę odreagowuję na swój perfidny sposób. Na obiad gotuję rybę, której dyrektor Marek nie cierpi. A tak w ogóle, to nie znoszę, kiedy ludzie zwracają się do mnie pani dyrektorowo.

● **To znaczy, że na swój wizerunek od początku pracuje pani sama?**

► I myślę że mam się czym pochwalić. Uważam, że spośród kilkudziesięciu wystaw, które zorganizowałam, najlepsza była „Łyżka – rzecz mała, ale ciekawa”. Osobiście dużą frajdę sprawiały mi



też prezentacje z cyklu wystaw egzotycznych. Najmilej wspominam tę o Wyspie Wielkanocnej i Australii.

● **A co w planach na najbliższą przyszłość?**

► „Orzechołom, ząb, ciskawka, czyli dziadek do orzechów”. To moja propozycja na wystawę bożonarodzeniową.

● **A jakie marzenie pani hołubi?**

► Chciałabym wreszcie ze swoim mężem pracocholikiem, który przez 24 godziny na dobę myśli wyłącznie o muzeum, pobyć chociaż trochę sam na sam. Już ja bym dopilnowała, żeby w tym czasie miał wyłączoną komórkę.

Rozmawiał JACEK BARCZYŃSKI



*Jedno miejsce i trzy światy,  
a wszystko to gdzie jeden Bug*

**Zapraszam do Włodawy.  
Jestem przekonany, że przez  
te trzy festiwalowe dni  
wspólnie odnajdziemy tu  
miejsca „... gdzie biblijne  
pieśni wiatr łączył z polską  
piosenką, słowiańskim  
żalem...” i żydowską  
nadzieją. Włodawa to  
naprawdę magiczne  
miejsce.**

**Marek Bem**

**ROZMOWA**

**Z Krzysztofem Grabczukiem, marszałkiem województwa lubelskiego**



**nadzieją. Włodawa to  
naprawdę magiczne  
miejsce.**

**Marek Bem**

nego, wtedy jeszcze wojewódzkiego miasta. Trochę mnie to denerwowało, ale chyba bardziej śmieszyło. Na szczęście to już przeszłość. Włodawę polubiłam i dorobiłam się tu wielu przyjaciół. To moje miejsce na ziemi, chociaż przyznaję, że i o Chełmie nie zapominałam.

● **To znaczy, że na swój wizerunek od początku pracuje pani sama?**  
▶ I myślę że mam się czym pochwalić. Uważam, że spośród kilkudziesięciu wystaw, które zorganizowałam, najlepsza była „Łyżka – rzecz mała, ale ciekawa”. Osobiście dużą frajdę sprawiały mi

Chciałabym wreszcie ze swoim mężem pracocholikiem, który przez 24 godziny na dobę myśli wyłącznie o muzeum, pobyć chociaż trochę sam na sam. Już ja bym dopilnowała, żeby w tym czasie miał wyłączoną komórkę.

Rozmawiał **JACEK BARCZYŃSKI**

**ROZMOWA**

**Z Krzysztofem Grabczukiem, marszałkiem województwa lubelskiego**

# Dialog kultur, który łączy, fascynuje, inspiruje

● **Festiwal Trzech Kultur, obchodzący jubileusz 10-lecia, stał się wydarzeniem o ponadregionalnej randze. Niektórzy recenzenci stawiają go nawet obok tak znanych wydarzeń, jak Festiwal Kultury Żydowskiej na krakowskim Kazimierzu czy Festiwal Czterech Kultur w Łodzi.**

▶ Z pewnością festiwal włodawski na to zasługuje, ma też ogromne znaczenie promocyjne dla naszego regionu i tego co w nim najcenniejsze. Włodawa w najlepszy sposób pokazuje oryginalność Lubelszczyzny – jej wielokulturową i wieloreligijną przeszłość z wysokiej klasy zabytkami, a przy tym ogromne bogactwo krajoznawczo-przyrodnicze. Warto bowiem pamiętać, że to właśnie Włodawa jest centralnym ośrodkiem zatwierdzonego przez UNESCO Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Polesie Zachodnie”, obejmującego unikatowe pod względem przyrodniczym tereny Polesia, w tym naszego Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego i Pojezierza Szackiego na Ukrainie.

● **Z jednej strony ambitny festiwal, z drugiej międzynarodowy rezerwat... Czy to nie ograniczy aktywności mieszkańców i nie wpłynie na zahamowanie rozwoju turystyki w atrakcyjnym obszarze Pojezierza?**

▶ Jestem przekonany, że zarówno festiwal mający swoją ugruntowaną renomę, jak i walory przyrodnicze dostrzeżone przez ekspertów UNESCO, mogą być tylko magnesem przyciągającym nowych gości. Rzecz w tym, jak ich zachęcić, aby chcieli pozostać u nas na dłużej i odkrywać inne nie mniej atrakcyjne miejsca i wydarzenia, których na Lubelszczyźnie nie brakuje.

● **Co to są za miejsca i wydarzenia?**

▶ Polsko-Ukraińskie Dni Dobrosąsiedztwa w Korczminie oraz w Dołhobyczowie i Uhrynowie, które w ciągu paru lat

z wydarzenia o charakterze religijnym wyrosły na wielką masową imprezę, przyciągającą na nasze pogranicze tysiące młodych mieszkańców Polski i Ukrainy. Ci młodzi ludzie, mimo dzielącej ich granicy, doskonale bawią się na wielogodzinnych koncertach i manifestują swoją otwartość oraz chęć przynależności do jednej europejskiej rodziny. Nadrzędne hasło Dni Dobrosąsiedztwa – „Pamięć, która jednoczy” – z każdym rokiem zyskuje na znaczeniu.

● **A inne wydarzenia, które mogą dorównywać tym z Włodawy i Dołhobyczowa, i wzbogacać katalog imprez głośnych także poza regionem?**

▶ Zdecydowanie Jarmark Jagielloński w Lublinie, który w krótkim czasie urósł do rangi wielkiego wydarzenia i to z udziałem bardzo wielu uczestników spoza naszego regionu i kraju, m.in. z Ukrainy, Białorusi, Litwy. Także nowy festiwal „Strefa Inne Brzmienia. Lublin – Lwów” ma ogromny potencjał stać się wydarzeniem prezentującym muzyczną awangardę, niejednokrotnie głęboko zakorzenioną w tradycyjnych nurtach kulturowych Zachodu i Wschodu Europy. Patrząc szerzej na region, dobrymi przykładami łączącymi artystyczne poszukiwania młodych debiutujących muzyków z oczekiwaniami masowej widowni jest Festiwal Muzyki i Tradycji Klezmerskiej w Kazimie-

rze Dolnym czy też Festiwal Wokalny Belcanto w Nałęczowie, odbywające się w pełni wakacyjnego sezonu w najbardziej popularnych turystycznych miejscowościach regionu. Podobną rolę odgrywają organizowane już od lat festiwale i festyny w Zamościu – z Jarmarkiem Hetmańskim i Zamojskim Latem Teatralnym, a ostatnio także z dobrze zapowiadającymi się festiwalami – Kultury Włoskiej i Muzycznym im. Marka Grechuty.



● **Wracając do wspomnianego Lata Teatralnego, warto chyba podkreślić znaczenie liczących się imprez teatralnych i filmowych, jakie co roku gości nasz region.**

▶ Oczywiście, tym bardziej że większość z nich Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego wspiera w bardzo istotny sposób. Wśród takich wydarzeń, z udziałem wielu wybitnych artystów i tysięcy widzów, warto wymienić Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi” w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą, Letnią Akademię Filmową w Zwierzyńcu, Festiwal Artystów Filmu i Telewizji „Fart” w Janowie Lubelskim, Dni Filmu Dokumentalnego „Rozstaje Europy” w Lublinie, a do tego kilka głośnych przeglądów teatralnych w Lublinie – Festiwal Teatrów Europy Środkowej „Sąsiedzi”, Międzynarodowy Festiwal Konfrontacje Teatralne czy Festiwal Teatrów Tańca. Gdy jesteśmy przy teatrze, to należy zwrócić też uwagę na mniej eksponowane, choć bardzo ważne dla polskiej kultury Ogólnopolskie Sejmiki Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie oraz Spotkania Lalkarzy w Puławach. Gdyby dodać do tego liczne festiwale, przeglądy i warsztaty taneczne organizowane w Chełmie, czy też spotkania z piosenką autorską w Radzyniu, Lublinie, Józefowie – to mamy bardzo bogatą ofertę kulturalną, która może zadowolić zarówno tysięczne rzesze widzów, jak

i bardziej niszową i wymagającą publiczność, w tym koneserów poszukujących oryginalnych i ambitnych wydarzeń.

● **Jak duży jest mecenat samorządu województwa w dziedzinie kultury?**

▶ Z dużą przyjemnością muszę stwierdzić, że nasze zaangażowanie jest z roku na rok coraz większe. Mimo że odpowiadamy za finansowanie największych instytucji teatralnych, muzycznych i muzealnych regionu, chcemy aktywniej wychodzić poza te ramy i wspierać wydarzenia mające wartość dla całego regionu.

● **Co z materialną stroną naszego kulturowego dziedzictwa? Przecież bardzo wiele zabytków, w tym również te opuszczone – niegdyś żydowskie, prawosławne, czy unickie – wymaga kosztownych prac remontowych i konserwatorskich.**

▶ To też się zmienia na lepsze. Samorządy, stowarzyszenia, kościoły, związki wyznaniowe i inne organizacje mogą ubiegać się o wsparcie funduszy europejskich. I robią to z dużym sukcesem. Samorząd Województwa także wspiera prace remontowe i konserwatorskie w zabytkowych obiektach regionu – tylko w tym roku wydaliśmy na ten cel blisko 2,5 miliona złotych, dotując działania w ponad 50 parafiach rzymskokatolickich, ale także w parafii greckokatolickiej Narodzenia NMP w Lublinie oraz w parafiach prawosławnych w Lublinie, Chełmie, Hrubieszowie, Horostycie, Bończy, Tarnogrodzie.

Także w ten sposób podkreślamy wielokulturowość naszego regionu, której symbolem stał się włodawski Festiwal Trzech Kultur, mający już swoją 10. jubileuszową edycję, a w tym roku włączony w obchody Europejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego.

Rozmawiał: **ADAM NIEDBAL**





Nad każdym kolejnym festiwalem pracuje armia wspaniałych ludzi

## Bem nie jest sam

Kiedy mowa o Festiwalu Trzech Kultur zazwyczaj pada nazwisko Marka Bema. Tymczasem on przy każdej okazji zastrzega się, że impreza ta jest wspólnym dziełem zespołu znakomicie rozumiejących się i sprawnych w swoich specjalnościach pracowników Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego oraz wspierających ich wolontariuszy. Chociaż Bem sam tego nie powie, to można przypuszczać, że największe oparcie ma w swojej żonie Małgosi. Ta, podobnie jak Marek, również etnograf z wykształcenia, ma na swoim koncie przygotowanie szeregu wiodących wystaw festiwalowych. Między innymi w nowatorski sposób udało jej się zilustrować takie zjawiska, jak światło czy śmierć w judaizmie, prawosławiu i katolicyzmie.

Od początku prawą ręką Bema w dziedzinie prawosławia była Maria Łukaszewicz. Niestety, jest już na emeryturze. To ona zawsze miała największą wiedzę na temat najciekawszych zjawisk w tym obszarze kulturowym. Dzięki temu organizatorom festiwalu udawało się zapraszać do Włodawy znakomite chóry i wystawy, obrazujące tradycyjne i współczesne prawosławie po obu stronach granicznego Bugu. Kamille Tokarską, Bem żartobliwie nazywa szefową swojego festiwalowego sztabu dowodzenia. Jest to osoba,

skrupulatnością archiwizuje wszystko, co związane jest z imprezą. Specjalną pozycję wśród już wymienionych przez lata miała Bogusława Budzyńska, a to dlatego, że dzierżyła kasę. Ponoć nigdy się w rachunkach nie pomyliła i nie pozostawiła muzeum z długami. Znana jest też z tego, że nie popuści ani złotówki, jeśli nie ma ku temu uzasadnionej potrzeby. W tej roli godnie zastąpiła ją Edwarda Matuszewska. Przedstawiając pracowników muzeum, Bem nie zapomniał także o Krzysztofie Handorze i Januszu Wolińskim, czyli włodawskim rzemieślniku odpowiedzialnym za przekształcenie muzeum na czas festiwalu w galerię i scenę. Również o zamykającej tę listę Aleksandrze Potapczuk, która z podziwu godną skutecznością czuwa nad tym, aby po festiwalu wszystko, co znajduje się w muzeum pozostało na swoim miejscu, oczywiście w nienaruszonym stanie.

Do tego grona niedawno dołączył także Tomasz Pudełko. Ten młody historyk wkuł się znakomitą znajomością technik komputerowych. Dzięki niemu muzealne prezentacje pod względem technicznym nabrały nowego wymiaru. Włodawski festiwal ma też do siebie, że skupiło się wokół niego grono stażystów i wolontariuszy. Bez ich pomocy zorganizowanie tak dużej

X Festiwal Trzech Kultur na 25-lecie Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego

## Zaproszenie do magicznego miasta

■ **Przed nami jubileuszowy, X Festiwal Trzech Kultur. Zapowiada się, podobnie jak w latach ubiegłych, wydarzenie artystyczne o randze ponadregionalnej. Będą wernisaże, naukowe sesje i konferencje, warsztaty teatralne i plastyczne oraz koncerty z udziałem gwiazd pierwszej wielkości.**

JACEK BARCZYŃSKI  
barczynski@dziennikwschodni.pl

Organizatorzy z Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego wyznaczyli swój festiwal 12–14 września. Wśród sympatyków tej imprezy są tacy, którzy zawczasu sprawdzają jej termin, aby zarezerwować sobie na tę okazję urlop. Przyjeżdżają do Włodawy z najdalszych zakątków kraju i zawsze wyjeżdżają zbudowani rozmachem, klimatem i oryginalnością włodawskiego festiwalu.

– To jeden z dowodów na to, że Włodawa, w której przez wieki ogniskowały się wpływy kultur katolickiej, rusińskiej i żydowskiej, to miejsce magiczne – mówi Marek Bem, autor scenariusza i dyrektor festiwalu. – Wystarczy pełnymi garściami czerpać z tej tradycji, aby nie tylko wskrzeszać przeszłość, ale też kreować takie współczesne wartości, jak tolerancja, ekumenizm czy wzajemne zrozumienie.

Z założenia każdy z festiwali miał swój motyw przewodni. Tym razem muzealnicy chcą go potraktować jako okazję do współ-



W ubiegłym roku uwagę włodawian przykuwały rozmieszczone na ulicach banery ilustrujące przeszłość miasta

macje, które już prezentowały się włodawskiej publiczności, aby przypomnieć chwile, które wywarły na słuchaczach niezatarte wrażenia artystycznie. Między innymi będzie to ciesząca się największą renomą krakowska grupa klezmerska „Kroke”, Chór Reprezentacyjny Wojska Polskiego czy Poznańskie Słowiki pod dyrekcją Stefana Stuligrósza.

Oprócz przypomnianych gwiazd będą i nowe. Justynę Steczkowską usłyszymy w recitalu pieśni żydowskich. Żydowskie piosenki, skecze i monologi przywołają

szyl Krzysztof Kolberger, który ich koncert wzbogaci recytacjami. Ponadto usłyszymy gwiazdę „Piwnicy pod Baranami” Annę Szalapak, prawosławne chóry oraz wybitnych instrumentalistów.

Z założenia, włodawski festiwal nie ogranicza się jedynie do estrad oraz sal wystawowych i konferencyjnych. Wychodzi na ulice wraz z roku na rok bogatszym bazarem, prezentacjami pod chmurką oraz ulicznymi akcjami. Między innymi będą nas tam zabawiać sztukmistrze z Dziecięcej Grupy Cyrkowej z Lipinek



temu organizatorom festiwalu udawało się zapraszać do Włodawy znakomite chóry i wystawy, obrazujące tradycyjne i współczesne prawosławie po obu stronach granicznego Bugu. Kamille Tokarską, Bem żartobliwie nazywa szefową swojego festiwalowego sztabu dowodzenia. Jest to osoba, która musi, a przede wszystkim potrafi, pamiętać o najdrobniejszych organizacyjnych szczegółach. Słowem kobieta o stalowych nerwach, której nic nie jest w stanie wyprowadzić z równowagi. Z kolei Anita Lewczuk vel Leoniuk pomimo młodego wieku wyrosła już w tym gronie na istną lwicę promocji. Bem zapewnia, że kiedy weźmiemy do ręki przygotowane przez nią wydawnictwa festiwalowe, docenimy jej talent i ogrom wykonanej pracy. W roli naczelnego kwatermistrza festiwalu nie ma sobie równych Krzysztof Skwirowski. To on karmi wykonawców i oficjalnych gości, kładzie ich spać i rozwozi gdzie potrzeba. Jakby tego było mało z właściwą mu

ten młody historyk wprawi się znakomitą znajomością technik komputerowych. Dzięki niemu muzealne prezentacje pod względem technicznym nabrały nowego wymiaru. Włodawski festiwal ma też to do siebie, że skupiło się wokół niego grono stażystów i wolontariuszy. Bez ich pomocy zorganizowanie tak dużej imprezy byłoby po prostu niemożliwe. Są wśród nich tacy, którzy wręcz odliczają czas do trzech wyjątkowych dni, które budzą Włodawę. A pochodzą z miejscowych szkół, Młodzieżowego Domu Kultury, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Powiatowego Ośrodka Wsparcia czy miejscowego Ochotniczego Hufca Pracy. Festiwalowi pomagają także włodawscy komunalnicy, podwładni burmistrza i starosty, leśnicy, strażacy, a nawet funkcjonariusze tamtejszego Zakładu Karnego. Szczególny wkład w przygotowywanie kolejnych edycji festiwalu mają także takie zaprzyjaźnione z muzealnikami firmy, jak „Energetyk”, „Slawex” czy ciastkarnia T.H. Siemiak.

JACEK BARCZYŃSKI

Włodawski festiwal ma też to do siebie, że skupiło się wokół niego grono stażystów i wolontariuszy. Bez ich pomocy zorganizowanie tak dużej imprezy byłoby po prostu niemożliwe. Są wśród nich tacy, którzy wręcz odliczają czas do trzech wyjątkowych dni, które budzą Włodawę. A pochodzą z miejscowych szkół, Młodzieżowego Domu Kultury, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Powiatowego Ośrodka Wsparcia czy miejscowego Ochotniczego Hufca Pracy. Festiwalowi pomagają także włodawscy komunalnicy, podwładni burmistrza i starosty, leśnicy, strażacy, a nawet funkcjonariusze tamtejszego Zakładu Karnego. Szczególny wkład w przygotowywanie kolejnych edycji festiwalu mają także takie zaprzyjaźnione z muzealnikami firmy, jak „Energetyk”, „Slawex” czy ciastkarnia T.H. Siemiak.

Z założenia każdy z festiwali miał swój motyw przewodni. Tym razem muzealnicy chcą go potraktować jako okazję do wspólnego z festiwalowymi gośćmi świętowania 25-lecia muzeum oraz dziesiątej edycji ich sztandarowej imprezy. Dlatego też wyjątkowo po raz drugi zaprosili do siebie for-

które wywarły na słuchaczach niezatarte wrażenia artystycznie. Między innymi będzie to ciesząca się największą renomą krakowska grupa klezmerska „Kroke”, Chór Reprezentacyjny Wojska Polskiego czy Poznańskie Słowiki pod dyrekcją Stefana Stuligrosza.

Oprócz przypomnianych gwiazd będą i nowe. Justynę Steczkowską usłyszymy w recitalu pieśni żydowskich. Żydowskie piosenki, skecze i monologi przywołają także Wojciech Machnicki, Stanisław Górka i Zbigniew Rymarz z warszawskiego Teatru „Pod Górkę”. Warto również podpowiedzieć, że Poznańskim Słowikom będzie towarzy-

gwiazdę „Piwnicy pod Baranami” Annę Szalapak, prawosławne chóry oraz wybitnych instrumentalistów.

Z założenia, włodawski festiwal nie ogranicza się jedynie do estrad oraz sal wystawowych i konferencyjnych. Wychodzi na ulice wraz z roku na rok bogatszym bazarem, prezentacjami pod chmurką oraz ulicznymi akcjami. Między innymi będą nas tam zabawiać sztukmistrze z Dziecięcej Grupy Cyrkowej z Lipinek koło Biskupca. Słowem, gdzie się w te trzy dni we Włodawie obejrzymy, tam damy się wciągnąć w trzy kultury, które przecież składają się w jedną.

Powiat włodawski szuka nowych dróg rozwoju

## Poważna sesja z muzyką w tle

**F**estiwal Trzech Kultur to nie tylko wydarzenie o wymiarze artystycznym. To także czas na twórczą i wywarzoną refleksję nad unikatowymi walorami historycznymi Włodawy, które składają się na podwaliny małej ojczyzny jej mieszkańców. Jedną z okazji ku temu będzie naukowo-konsultacyjna sesja przygotowana przez Starostwo Powiatowe. Temat przewodni to „Ochrona i rewitalizacja lokalnego dziedzictwa kultury”.

Zainteresowani udziałem w sesji spotkają się dzisiaj w godzinach od 10 do 14 w sali konferencyjnej starostwa. Czekają ich prezentacja i omówienie takich komunikatów, jak:

- „Główne założenia strategii rozwoju powiatu włodawskiego” – Janusz Kloc, starosta powiatu włodawskiego.
- „Główne założenia powstającej strategii rozwoju Włodawy” – Jerzy Wrzesień, burmistrz Włodawy.

- „Projekt rewitalizacji Włodawy” – Anna Tomaszewska-Sobczak i Ewa Balarzyn, Urząd Miejski we Włodawie.

- „Planowanie rozwoju lokalnego – najważniejsze zasady” – Ryszard Boguszewski, BDE Euro Compas.

- „Aktywizacja społeczności lokalnej poprzez rozwój sektora organizacji pozarządowych” – Ryszard Boguszewski, BDE Euro Compas.

- „Tradycyjne prawo żydowskie dotyczące cmentarzy” – Alex Schwarc, Gmina Wyznaniowa Żydowska z Warszawy.

- „Nauka odczytywania macew” – R. Sosnowski i W. Wrzosiński, grupa inwentaryzacyjna cmentarza żydowskiego w Warszawie.

- „Rewitalizacja cmentarzy prawosławnych na terenie powiatu włodawskiego” – Krzysztof Górczyca, „Towarzystwo dla natury i człowieka”, współautor projektu „Cmentarze pogranicza”. W trakcie sesji będzie też czas na podsumowanie konkursów na opracowanie znaku graficznego (logo) miasta Włodawy oraz konkursu fotograficznego pt. „Włodawa – miasto trzech kultur nad Bugiem”.

Spotkanie poprowadzi Arkadiusz Dołba z firmy „Euro-Direct Consulting”. W czasie dyskusji będzie też pełnił rolę moderatora. Organizatorzy są przekonani, że omawiane w trakcie konferencji plany i projekty będą miały konstruktywny wpływ na rozwój powiatu włodawskiego.

## Festiwal na medal



FOT. DOROTA AWIERKO

**Organizatorzy festiwalu za działania na płaszczyźnie ekumenizmu otrzymali dyplom m.in. od ordynariusza prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej arcybiskupa Abła**

**W** ciągu dekady Festiwal Trzech Kultur został obsypany licznymi nagrodami i wyróżnieniami. Między innymi otrzymał prestiżową nagrodę w IV edycji konkursu Polskiej Organizacji Turystycznej „Przebiśnięg”. Organizatorzy festiwalu byli też finalistami konkursu Fundacji Kultury Polskiej „Małe ojczyzny – tradycja dla przyszłości”. Ponadto muzeum otrzymało dyplom honorowy od państwa Izrael za ochronę dziedzictwa kultury żydowskiej w Polsce. Podobny dyplom z podziękowaniem włodawskim muzealnikom wręczył także arcybiskup lubelsko-chełmski

Abel. „Włodawski festiwal – czytamy w tym dokumencie – w szybkim tempie zdobył wielką popularność społeczną, co jest ważnym osiągnięciem kulturalnym szczególnie na płaszczyźnie ekumenizmu. Jesienne obchody prezentujące historię duchowości tych terenów znakomicie promują miasto Włodawa”. Nie sposób też nie wspomnieć, że w uznaniu dorobku Marek Bem podczas obchodów ostatniej rocznicy powstania w getcie warszawskim został odznaczony przez prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (BAR)



**Ta sympatyczna gromadka stanowi trzon organizacyjny festiwalu. Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Skwirowski, Krzysztof Handor, Anita Lewczuk vel Leoniuk, Janusz Woliński, Małgorzata Podlewska-Bem, Marek Bem, Edwarda Matuszewska, Aleksandra Potapczuk i Tomasz Pudelko**





## Program X Festiwalu Trzech Kultur

### CZWARTEK, 11 WRZEŚNIA



- ▶ godz. 10-14 - Sala konferencyjna Starostwa Powiatowego - Sesja naukowa „Ochrona i rewitalizacja lokalnego dziedzictwa kultury”
- ▶ godz. 19-20 - Plac synagogałny (namiot) - Projekcja filmu pt. „Jedno miasto - dwie kultury”, reż. Dariusz Tański
- ▶ godz. 20-22 - Plac synagogałny (namiot) - Projekcja filmu pt. „Niezwyciężony”, reż. Werner Herzog

### PIĄTEK, 12 WRZEŚNIA

- ▶ godz. 9-14 - Muzeum - Mała Synagoga - Konferencja naukowa „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”
- ▶ godz. 9.30-11 - Deptak przed muzeum - Sztukmistrze do Włodawy zjechali
- ▶ godz. 10-11 - Plac synagogałny (namiot) - Opowiadacze. Grupa Studnia O „Włodawskie bajanie”
- ▶ godz. 11.30-12.30 - Plac synagogałny (namiot) - „Gwircman”, czyli piosenki, skecze i monolog żydowskie: Monika Świtaj, Wojciech Machnicki, Stanisław Górka i Zbigniew Rymarz

- ▶ godz. 17-18.30 - Muzeum - Wielka Synagoga - Koncert muzyki klezmerskiej w wykonaniu zespołu KROKE



- ▶ godz. 18.45-19.15 - Plac synagogałny (namiot) - „Muzyka na styku kultur” - duet Elwira Śliwkiewicz-Cisak (akordeon) i Jakub Niedoborek (gitarę)
- ▶ godz. 19.30-20.30 - Muzeum - Wielka Synagoga - Recital Justyny Steczkowskiej „Alkimja” - pieśni żydowskie



- ▶ godz. 21-23 - Plac synagogałny (namiot) - Projekcja filmu pt. „Austeria”, reż. Jerzy Kawalerowicz

### SOBOTA, 13 WRZEŚNIA

- ▶ godz. 9-12 - Muzeum - Mała Synagoga - Konferencja naukowa cd. „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”

administracyjny - Otwarcie wystawy fotograficznej „Światło ze Wschodu”

- ▶ godz. 14.30-15 - Plac synagogałny (namiot) - Projekcja filmu pt. „Prawosławie w Polsce”, reż. Jerzy Kalina

- ▶ godz. 14-15 - Deptak przed muzeum - Magicy na ulicy

- ▶ godz. 15-16.30 - „Dawna” kaplica parafii NSJ - Spotkanie z delegatami rzymsko-katolickiej diecezji siedleckiej i delegatami prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej połączone z ewangelizacyjnym recitalem poezji śpiewanej „Bądź wola Twoja” w wykonaniu Krzysztofa Kabata



- ▶ godz. 16.30-17.30 - Kościół pw. NSJ - Koncert Chóru Chłopięcego „Poznańskie Słowiki” pod dyktando prof. Stefana Stuligrosha z towarzyszeniem Orkiestry Kameralnej Mazowieckiego Teatru Muzycznego „Operetka” im. Jana Kiepury i solisty Krzysztofa Kolbergera pt. „Mistrzowie polskiego baroku”

- ▶ godz. 18.30-19.30 - Plac synagogałny (namiot) - Koncert piosenek żydowskich pt. „Majn sztetle Belz” w wykonaniu Marka Ravskiego i Romana Ziemiańskiego



- ▶ godz. 10.30-11.30 - Kościół pw. św. Ludwika - Wiersze Jana Pawła II i ks. Twardowskiego w recytacji Laury Łącz (podczas mszy św.)



- ▶ godz. 11-13 - Muzeum - Wielka Synagoga - Warsztaty teatralne dla młodzieży szkół włodawskich - prowadzi Halina Machulska

- ▶ godz. 11.30-12 - „Dawna” kaplica parafii NSJ - Otwarcie wystawy „Christos, Jezus, Jahwe” - fotografie autorstwa Dariusza Hankiewicza

- ▶ godz. 11.30-12.30 - Deptak przed muzeum - Uliczny cyrk, czyli przechodniu zatrzymaj się na chwilę

- ▶ godz. 12-13 - Kościół pw. św. Ludwika - msza św. - kazanie dla dzieci i młodzieży wygłosi ks. Andrzej Mulka - program ZIARNO

- ▶ godz. 13-13.30 - Park przy cerkwi - Pożegnanie magików

- ▶ godz. 13.30-15 - Muzeum - Wielka Synagoga - Warsztaty teatralne z udziałem Zespołu Obrzędowego „Seniorzy” z Urszulina - prowadzi Jan Machulski



- ▶ godz. 18-19 - Kościół pw. św. Ludwika - msza św. koncelebrowana przez oo. paulinów z Jasnej Góry

- ▶ godz. 19-20 - Kościół pw. św. Ludwika - Koncert pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego



### INNE ATRAKCJE:

- ✓ bazar festiwalowy - deptak przed muzeum (piątek-sobota w godz. 10-17, niedziela w godz. 10-15)
- ✓ warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży - park przy cerkwi (piątek-sobota w godz. 10-16)



- ✓ warsztaty i plener malarski „Włodawskie Trzy Kultury” - Policyjna Grupa Artystyczna z Lublina - park przy cerkwi (piątek-sobota w godz. 10-16)

- ✓ warsztaty śpiewu prawosławnego - prowadzenie ks. Jerzy Szurbak - „dawna” kaplica parafii NSJ (piątek w godz. 21-22, sobota w godz. 8-11)

- ✓ prezentacja wystawy pokonkursowej i Młodzieżowego Konkursu Włodawskiego





▶ godz. 13-14 – Plac synagogałny (namiot)  
– Warsztaty tańca żydowskiego



▶ godz. 14-14.30 – Muzeum – Mała Synagoga – Otwarcie wystawy, pokaz multimedialny i prezentacja w fotoplastikonie „25 lat historii włodawskiego muzeum”

▶ godz. 16-17 – Deptak przed muzeum  
– Czarodzieje są wśród nas

▶ godz. 16-16.45 – Muzeum – Wielka Synagoga – Otwarcie wystawy „Żółtko i Eierweiss” – karykatura żydowska

▶ godz. 21-23 – Plac synagogałny (namiot)  
– Projekcja filmu pt. „Austeria”, reż. Jerzy Kawalerowicz

### **SOBOTA, 13 WRZEŚNIA**

▶ godz. 9-12 – Muzeum – Mała Synagoga – Konferencja naukowa od „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”

▶ godz. 10-11 – Muzeum – Wielka Synagoga – Spotkanie z prof. Pawłem Szapiro połączone z promocją książki „Żydowskie twarze. Żółtko i Eierweiss”

▶ godz. 10-11 – Plac synagogałny (namiot)  
– Przedstawienie teatralne dla dzieci „Przygody kreta z ulicy Freta”

▶ godz. 12-13 – Cerkiew pw. Narodzenia NMP – Koncert Muzyki Cerkiewnej w wykonaniu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki pod dyr. Diakona Marka Maciuka



▶ godz. 13.30-14 – Muzeum – Mała Synagoga – Wernisaż wystawy „Otwarcie ikony” – malarstwo Krzysztofa Kabata

▶ godz. 14-14.30 – Muzeum – budynek

Ravskiego i Romana Ziemińskiego



▶ godz. 19.30-20.30 – Muzeum – Wielka Synagoga – Recital Anny Szalapak pt. „Grajmy Panu” z towarzyszeniem zespołu w składzie: Konrad Mastyllo – fortepian, Michał Braszak – skrzypce, Tomasz Góra – kontrabas

▶ godz. 21-22 – Plac synagogałny (namiot)  
– Projekcja filmów Jerzego Kaliny: „Saki św. Dymitra” i „Monastyr na Świętej Górze”

### **NIEDZIELA, 14 WRZEŚNIA**

▶ godz. 9 i 18 – Kościół pw. św. Ludwika – msze św. z towarzyszeniem Chóru Paulinów ze Skalki oraz Oktetu Dętego Jasnogórskiego

▶ godz. 10-12 – Cerkiew pw. Narodzenia NMP – msza święta połączona z koncertem pieśni prawosławnych w wykonaniu Chóru Prawosławnego z Kodnia. Po mszy św. powarsztatowa prezentacja śpiewu prawosławnego w wykonaniu Chóru „Fletnia Pana” z parafii NSJ we Włodawie, pod dyr. Mariana Szczerbetki – prowadzenie ks. Jerzy Szurbak

▶ godz. 10.30-11.30 – Plac synagogałny (namiot) – Przedstawienie teatralne dla dzieci „Przygody Misia Płysia”



▶ godz. 13-16 – „Dawna” kaplica parafii NSJ – Warsztaty teatralne dla młodzieży niepełnosprawnej – prowadzi Laura Łącz

▶ godz. 13-13.30 – prezentacja teatru młodzieży niepełnosprawnej

▶ godz. 13-19 – Park przy cerkwi – Poplenerowa prezentacja prac – Policyjna Grupa Artystyczna z Lublina



▶ godz. 16.30-17.30 – Kościół pw. św. Ludwika – Koncert chóru Bomus Consort (Gregorianie) pt. „Hymny o świętych polskich”

✓ warsztaty i plener malarski „Włodawskie Trzy Kultury” – Policyjna Grupa Artystyczna z Lublina – park przy cerkwi (piątek-sobota w godz. 10-16)

✓ warsztaty śpiewu prawosławnego – prowadzenie ks. Jerzy Szurbak – „dawna” kaplica parafii NSJ (piątek w godz. 21-22, sobota w godz. 8-11)

✓ prezentacja wystawy pokonkursowej I Międzyokręgowego Konkursu Wschodniego Pogranicza „Pisanie ikon. Włodawa 2008” – cerkiew pw. Narodzenia NMP we Włodawie (organizator: dyrektor Zakładu Kamiego we Włodawie i kapelan Cerkwi Prawosławnej we Włodawie)

✓ banerowy wystrój miasta: „Niech Włoda wa tak wygląda” (prace malarskie dzieci), ogólnopolski program edukacyjny „Ślady przeszłości – uczniowie adoptują zabytki”



## **Partnerzy i sponsorzy**

X Jubileuszowy Festiwal Trzech Kultur jako jedna z trzynastu polskich inicjatyw kulturalno-edukacyjnych został wpisany w obchody Europejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego 2008 w Polsce. Projekt „Festiwal Trzech Kultur we Włodawie – dialog kultur, który nas łączy” Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego realizuje we współpracy z Narodowym Centrum Kultury. Poza Urzędem Miasta Włodawa i Starostwem Powiatowym jego partnerami i sponsorami są:



Inicjatywa Unii Europejskiej





## Potrójne życie Włodawy

Każda edycja Festiwalu Trzech Kultur we Włodawie jest inna, każda ma swoje motto. Tegoroczna jest szczególnie uroczysta z powodu dwóch jubileuszy – festiwal odbywa się po raz dziesiąty, a jego organizator, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego świętuje 25-lecie.

Historię Włodawy, dziś 5-tysięcznego miasteczka, przez wieki kształtowały trzy kultury i religie: katolicka, prawosławna i żydowska. Plus specyficzny klimat pogranicza. To wszystko ma odbicie w programie festiwalu, który zaczął się w piątek i potrwa do niedzieli.

Dzisiaj odbędzie się promocja książki „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”, połączona z konferencją naukową o identycznym tytule. Każda z trzech kultur wystawi muzycznych reprezentantów, dzięki czemu usłyszymy muzykę cerkiewną (godz. 12, cerkiew), żydowską (godz. 18, plac synagogałny) i „Poznańskie Słowiki” (godz. 16, kościół NSJ). Wieczorem o godz. 19 z recitalem „Grajmy Panu” wystąpi Anna Szałapak.

Niedziela będzie należała do artystów w mundurach. O godz. 13 w parku przy synagodze zostanie otwarta wystawa Policyjnej Grupy Artystycznej z Lublina, a o godz. 19 w kościele św. Ludwika wystąpi Reprezentacyjny Chór Wojska Polskiego. TD

Kurier Lubelski Nr 215 (13.645) z 13-14.09.2008

Festiwal Trzech Kultur

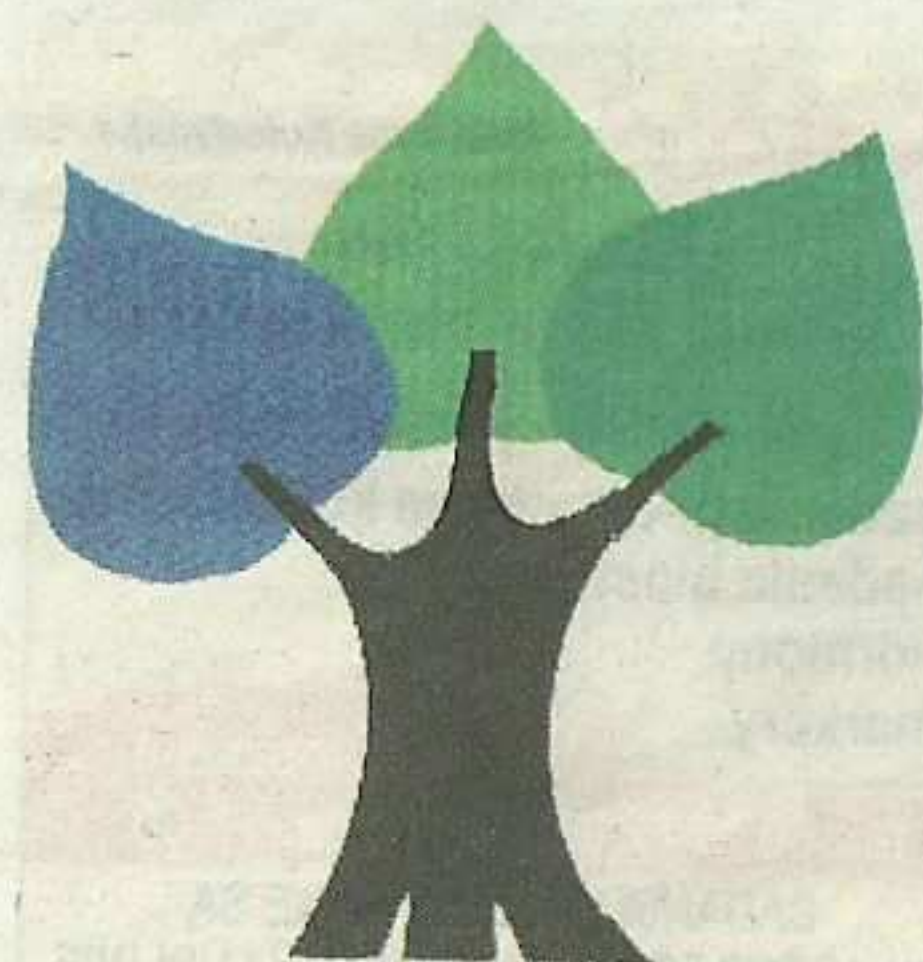
## Święto włodawskiej kultury



Tak może być tylko podczas włodawskiego Festiwalu Trzech Kultur - trzy dni ciekawych imprez i co najmniej tuzin gwiazd, a wśród nich Poznańskie Słowiki, Justyna Steczkowska, chór prawosławny z Hajnówki, sławni klezmerzy z Krakowa „Kroke”, Anna Szałapak, Chór Reprezentacyjny Wojska Polskiego. Choć z pogodą było różnie, to na pewno stały, rewelacyjnie wysoki był poziom artystyczny tego jubileuszowego, dziesiątego Festiwalu. str. 16-17

Nowy Tydzień nr 37(158) z 15-21.09.2008 (cz. 1.)





Festiwal Trzech Kultur

# Święto włod.

Tak może być tylko podczas włodawskiego Festiwalu Trzech Kultur - trzy dni ciekawych imprez i co najmniej tuzin gwiazd, a wśród nich Poznańskie Słowiki, Justyna Steczkowska, chór prawosławny z Hajnówki, sławni klezmerzy z Krakowa „Kroke”, Anna Szałapak, Chór Reprezentacyjny Wojska Polskiego. Choć z pogodą było różnie, to na pewno stały, rewelacyjnie wysoki był poziom artystyczny tego jubileuszowego, dziesiątego Festiwalu.

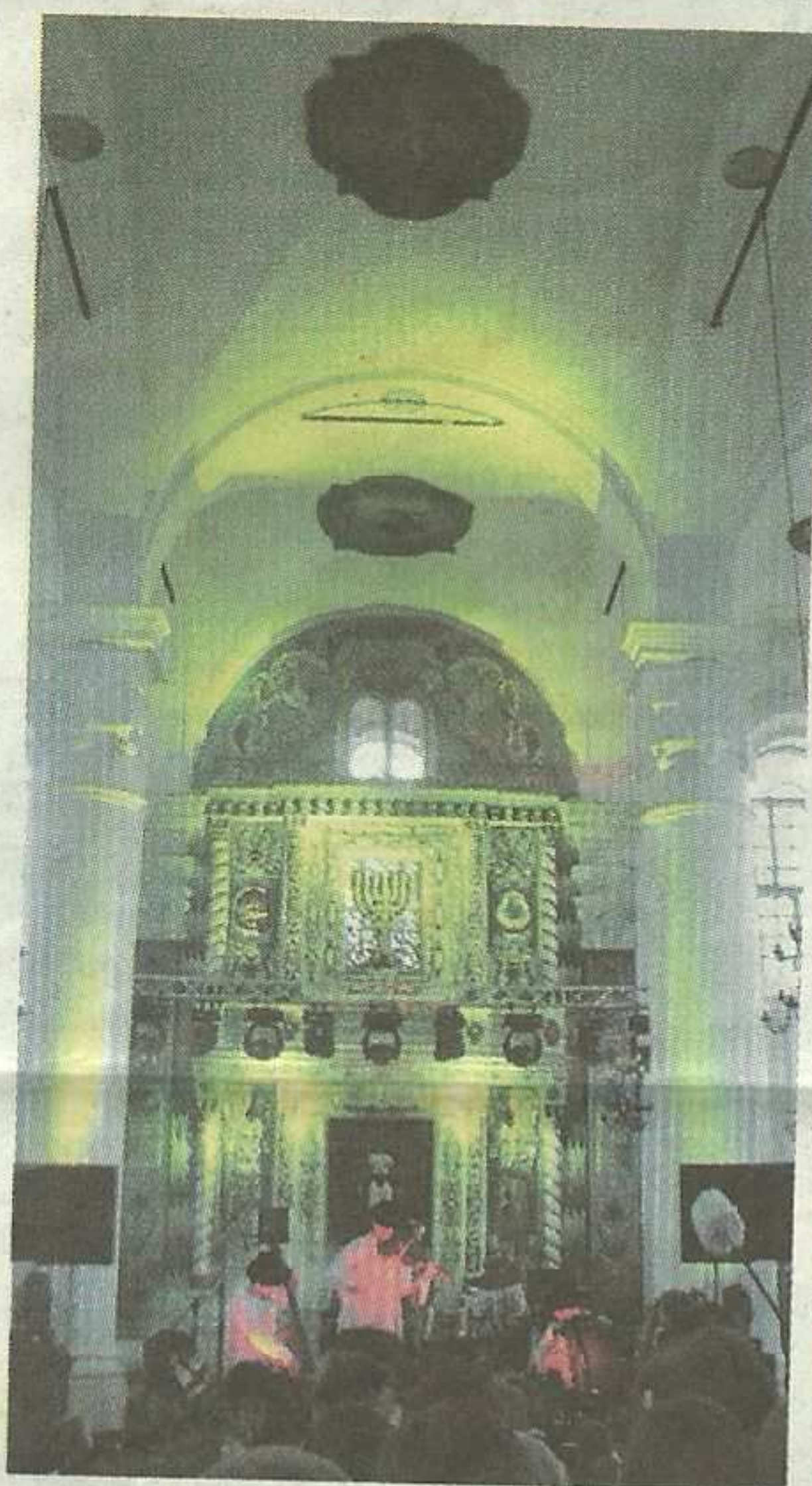


Festiwal od lat ma niezmienną formułę: trzy dni dla trzech kultur i religii - pierwszy dzień - żydowski, drugi - prawosławny, trzeci - katolicki. Za całość oczywiście odpowiada od lat twórca, organizator i siła sprawcza całego gigantycznego festiwalowego przedsięwzięcia - **Marek Bem**, dyrektor Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego.

W piątek (12 września) od rana wiele się działo przed włodawską synagogą. Najpierw w małej synagodze konferencja naukowa „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”, potem występy artystów na placu festiwalowym i pod namiotem, w wykonaniu m.in. opowiadaczy, piosenkarzy, tancerzy, kabareciarzy. Po południu zaś otwarcie wystaw: „25 lat historii włodawskiego muzeum” i „Żółtko i Eierweiss” - karykatura żydowska. Największe tłumy zjawiły się jednak na koncertach. Wielka synagoga pękała - jak co roku zresztą - w szwach. Tym razem najpierw koncert muzyki klezmerskiej w wykonaniu zespołu „Kroke” wprowadził publikę w specyficzny nastrój. Na koniec zaś rewelacyjny recital przedstawiła Justyna Steczkowska, wykonując w programie „Alkimja” pieśni żydowskie. Tuż po koncercie dla jeszcze nie znużonych była pod namiotem projekcja filmu pt. „Austeria” w reżyserii Jerzego Kawalerowicza.

W dzień drugi - prawosławny - atrakcji także nie brakowało. Ponownie zaczęło się „naukowo” - od drugiej części konferencji „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”. Potem





Na koniec za rewalidacyjny recital przedstawiła Justyna Steczkowska, wykonując w programie „Alkimja” pieśni żydowskie. Tuż po koncercie dla jeszcze nie znużonych była pod namiotem projekcja filmu pt. „Austeria” w reżyserii Jerzego Kawalerowicza.

W dzień drugi - prawosławny - atrakcji także nie brakowało. Ponownie zaczęło się „naukowo” - od drugiej części konferencji „Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie”. Potem było przedstawienie teatralne dla dzieci: „Przygody kreta z ulicy Freta”, a w południe w cerkwi Narodzenia NMP śpiewał Chór Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki. Nie zabrakło także wystaw: „Otwarcie ikony” - malarstwo Krzysztofa Kabata i fotograficznej „Światło ze Wschodu”. A po południu w kościele pw. NSJ - wystąpiły Poznańskie Słowiki pod dyktando Stefana Stuligrośa z towarzyszeniem orkiestry i solisty Krzysztofa Kolbergera, zaś wieczorem (w szczelnie wypełnionej publicznością sali) w muzeum - recital Marka Ravskiego i Romana Ziemiańskiego oraz program „Grajmy Panu” Anny Szałapak. Na koniec ponownie projekcja filmów, tym razem Jerzego Kaliny: „Saki św. Dymitra”, „Monastyr na Świętej Górze”.

Dzień trzeci - katolicki to przede wszystkim wyjątkowe msze w kościele św. Ludwika. Najpierw z udziałem chóru paulinów ze Skałki oraz Oktetu Dętego Jasnogórskiego, potem wiersze Jana Pawła II i ks. Twardowskiego w recytacji Laury Łącz (podczas mszy św.). Nabożeństwo połączono ze spotkaniem z ks. Andrzejem Mulką (program „Ziarno”), a po południu i wieczorem koncert chóru Bornus Consort (Gregorianie) pt. „Hymny o świętych polskich” i koncert pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. W międzyczasie w wielu miejscach miasta działało się bardzo wiele. Na placu synagogałnym można było z dziećmi obejrzeć przedstawienie teatralne - „Przygody Misia Pysia”. Były też warsztaty teatralne dla młodzieży szkół włodawskich, prowadzone przez Laurę Łącz, Halinę i Jana Machulskich, wystawy „Christos, Jezus, Jahwe” - fotografie autorstwa Dariusza Hankiewicza czy poplenerowa prezentacja prac Policyjnej Grupy Artystycznej z Lublina.

Jak podkreślali wszyscy - organizatorzy jubileuszowego FTK stanęli na wysokości zadania. Było na co popatrzeć, czego słuchać i nade wszystko, co przeżywać. Te trzy dni we Włodawie, to rzeczywiście magiczne dni. (pk)



15 - 21 września 2008 r.

• WŁODAWA •

Nr 37(158) cz.2.

nowytydzień

# awskiej kultury



## Województwo też docenia

Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, organizator Festiwalu Trzech Kultur, może się cieszyć nie tylko uznaniem publiczności, ale także przyznaniem Festiwalowi tytułem „Najlepszy produkt turystyczny województwa lubelskiego 2008”. Wyróżnienie to dowód uznania za „stworzenie otwartej imprezy festiwalowej o randze ponadregionalnej, promującej wielokulturowy wizerunek regionu”.









poniedziałek - niedziela

**15 - 21** września 2008 r.

cena tylko **1,70** zł (w tym 0% VAT)

Nakład 13000 egzemplarzy

nr 37 (358)

ISSN 1624-8129



*ca. 1.*

# super tydzień

we Włodawie

## Trzy dni - Trzy Kultury

X Festiwal Trzech Kultur, który we Włodawskim Muzeum odbywał się od piątku do niedzieli jest już historią, której Włodawianie z pewnością nie zapomną. W tym czasie miasto zamieniło się w tętniące życiem centrum trzech kultur: katolickiej, prawosławnej i żydowskiej.





# Dni Trzech Kultur za nami

**X**Festiwal Trzech Kultur, który we Włodawskim Muzeum odbywał się od piątku do niedzieli jest już historią, której Włodawianie z pewnością nie zapomną. W tym czasie miasto zamieniło się w tętniące życiem centrum trzech kultur: katolickiej, prawosławnej i żydowskiej.

Festiwal jest imprezą, która przede wszystkim ma przybliżyć dawną Włodawę z jej wielonarodowościowymi cechami. Nie przypadkowo też symbolem festiwalu są wyrastające ze wspólnego pnia drzewa trzy gałęzie w kolorze jasnej zieleni, ciemnej zieleni i niebieskim.

Festiwal z roku na rok przyciąga coraz

to więcej mieszkańców i turystów. Nie inaczej było i tym razem, a było co oglądać. Ci którzy przybyli na festiwal w tym roku, już zapowiadają swoją obecność podczas kolejnej edycji.

W programie były przeglądy, koncerty, spotkania naukowe, wystawy, pokazy oraz warsztaty plastyczne dla dzieci. Można było zobaczyć też występy grup klezmerskich i wziąć udział w degustacji potraw. W tym roku na prośbę mieszkańców Włodawy organizatorzy imprezy postanowili przypomnieć występy artystów, które podczas dziesięcioletniej historii Festiwalu Trzech Kultur wywarły na widzach największe wra-

żenie. Najmłodsi mogli podziwiać występy ulicznej grupy cyrkowej i teatrzyk kukielkowy. Ale pojawiły się też i nowe akcenty. Po raz pierwszy odbywały się wieczorne projekcje filmów.

I tym razem podczas festiwalu nie zabrakło twarzy znanych polskich aktorów teatralnych i filmowych oraz artystów. Przybyli m.in. **Wojciech Machnicki**, **Stanisław Górka**, **Zbigniew Rymarz** (chyba najbardziej znany włodawskiej publiczności z telenoweli pt. „Plebania”), **Jan Machulski**, **Halina Machulska** oraz **Justyna Steczkowska**.

Tomasz Wachulski



Jedną z atrakcji tegorocznego festiwalu była nauka tańca żydowskiego, w której chętnie uczestniczyła młodzież z włodawskich szkół



Między innymi żonglerki, akrobacje i klaunady na deptaku przed Muzeum zaprezentowali przybyli na festiwal sztuki



Podczas festiwalu uczniowie Szkół Podstawowych, Gimnazjum i Szkoły Specjalnej we Włodawie sprzedawali wykonane przez siebie obrazki, zdjęcia i stroiki. Pieniądze ze sprzedaży zamierzają przeznaczyć na odnowienie figurki św. Nepomucena i grobu Stanisława Niewczaszyńskiego, który był rządcą pałacu Zamoyskich w Różance



Na placu przed muzeum jedność Trzech Kultur prawosławnej, katolickiej oraz żydowskiej prezentowały figurki trzech duchownych.





Między innymi zonglerki, akrobacje i klaunady na deptaku przed Muzeum zaprezentowali przybyli na festiwal sztuki mistrze



Podczas festiwalu uczniowie Szkół Podstawowych, Gimnazjum i Szkoły Specjalnej we Włodawie sprzedawali wykonane przez siebie obrazki, zdjęcia i stroiki. Pieniądze ze sprzedaży zamierzają przeznaczyć na odnowienie figurki św. Nepomucena i grobu Stanisława Niewczaszyńskiego, który był rządcą pałacu Zamoyskich w Różance



Na placu przed muzeum jedność Trzech Kultur prawosławnej, katolickiej oraz żydowskiej prezentowały figurki trzech duchownych.



Na zdjęciu możemy zobaczyć jak dawniej wyglądał rynek we Włodawie



Można było też kupić ręcznie strugane ludowe zabawki, szydelkowane obrusy i robione ręcznie na drutach czapki



Tak wyglądał niegdyś pokój Melameda, żydowskiego nauczyciela szkoły religijnej



Bazar festiwalowy jak co roku tętnił życiem...



Thuny włodawian zgromadziły w olbrzymim namiocie ustawionym na placu synagogałnym występy znanych polskich aktorów i piosenkarzy



Wolontariuszki z Publicznego Gimnazjum nr 2 podczas festiwalu zbierały pieniądze na budowę hospicjum we Włodawie





**Włodawie z roku na rok zyskuje na popularności – powiedział arcybiskup Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej Abel. – Spotygam tu te same, ale i coraz nowe osoby z Warszawy, Łodzi i innych ośrodków w kraju. To przekonuje, jak potrzebne jest odbudowywanie rdzennej kultury tej ziemi. Będziemy wspomagać i promować tę inicjatywę. Zdaniem arcybiskupa Abła, ekumenizm naukowy jest mało skuteczny. Liczy się ekumenizm praktyczny, a więc taki, jaki przez trzy dni w roku kreują włodawscy muzealnicy**



FOT. JACEK BARCZYŃSKI/4/

**Idealną przestrzenią dla muzyki cerkiewnej są wnętrza cerkwi. We włodawskiej cerkwi pod wezwaniem Narodzenia NMP koncertowały już najbardziej znane formacje chóralne z kraju i zagranicy. Tym razem wystąpił Chór Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki pod dyktando diakona Marka Maciuka. Jak zwykle przy podobnych okazjach, zabytkowa świątynia pękała w szwach**



**Jestem urodzonym ekumenistą – powiedział Krzysztof Kabat, twórca ikon, muzyk, teolog i taternik. – Jeśli nie otworzymy swoich serc na odmienne kultury i religie, to sprawimy, że w kraju będą umacniały się kulturowe getta. Kabat uczestniczył w wernisażu swojej wystawy „Otwarcie ikony”, po czym wystąpił w ewangelizacyjnym recitalu zatytułowanym „Bądź wola Twoja”. Uczeń ojca Wacława Hryniewicza mówiąc o swoim malarstwie zastrzegł się, że jego ikony nie zawsze mieszczą się w przyjętym kanonie**

**G**rzegorz Michalec, nadworny konferansjer Festiwalu Trzech Kultur po wspaniałym koncercie Chóru Chłopińskiego „Poznańskie Słowiki” zwracając się do Stefana Stuligrosza kategorycznie stwierdził, że profesor musi jeszcze do Włodawy wrócić. – Jak Bóg da, to będę musiał – odpowiedział znakomity dyrygent.

Stefan Stuligrosz wraz ze swoimi „Słowikami” we włodawskim festiwalu uczestniczył już po raz drugi. I tym razem chór pod jego mistrzowską dyktando bez reszty zafascynował publicznością. Kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego był wypełniony do ostatniego siedzącego miejsca. Choć przez cały czas trwania koncertu nawa główna była pusta, to kiedy „Słowiki” i towarzyszący im muzycy wstali, aby pożegnać się z publicznością, ta ruszyła do przodu i bijąc gromkie brawa szczelnie otoczyła chórzystów z Poznania.

Włodawianie i ich goście długo będą pamiętali także Justynę Steczkowską, która w Wielkiej Synagodze, na tle szafy ołtarzowej Aaron ha-kodesz zaprezentowała pieśni żydowskie. Przesycony efektami specjalnymi recital, zatytułowany „Alkimja” oczarował słuchaczy, rozgrzanych już koncertem chyba najbardziej renomowanej krakowskiej grupy klezmerskiej „Kroke”. Krakusi, podobnie jak „Poznańskie Słowiki”, już raz we Włodawie byli.

Ostatni ich koncert tym różnił się od poprzedniego, że muzycy w większym stopniu posilkowali się urządzeniami elektronicznymi. W efekcie osiągnęli brzmienie inne od tego, jakie zapamiętali ci, którzy już ich słuchali.

Powtórna obecność „Poznańskich Słowików” i „Kroke”, jak również Reprezentacyjnego Chóru Wojska Polskiego nie była przypadkowa. W końcu zakończony w niedzielę X Festiwal Trzech Kultur był wyjątkowy, bo jubileuszowy. Dlatego też, jego organizatorzy, ten jeden raz odstąpili od zasady, że poszczególnych artystów, czy zespoły do Włodawy można zaprosić tylko raz.

Oczywiście i podczas ostatniego festiwalu nie mogło się obyć bez niespodzianek. Otóż Stanisław Górka, który miał wystąpić w koncercie „Gwircman”, składającym się z żydowskich piosenek, skeczy i monologów dojechał do Włodawy niemal nie mogąc poruszać się o własnych siłach. Okazało się, że dopadła go rwa kulszowa. Marek Bem, dyrektor festiwalu, jednak i na to znalazł sposób. Wezwał zaprzyjaźnionego lekarza Artura Sitnika. Ten zaaplikował warszawskiemu artyście potrojną pyralinę i jakoś postawił go na nogi. Górka przynajmniej samodzielnie mógł wejść na scenę, i zająć miejsce w specjalnie dla niego przygotowanym fotelu. No i mamy kolejną festiwalową anegdotę.

JACEK BARCZYŃSKI



**Wzorem roku ubiegłego w parku przy cerkwi stanął namiot. Jego gospodarzem była Policyjna Grupa Artystyczna z Lublina, organizator ogólnopolskiego pleneru policjantów w Okunince. Artyści w mundurach prezentowali swoje prace, ale też zaprosili do swojego namiotu włodawską młodzież. Tematem warsztatów plastycznych oczywiście była wielokulturowość ich miasta oraz sam Festiwal Trzech Kultur**



**WYDARZENIE** Włodawianie jeszcze długo będą wspominali duchową ucztę, jaką zaserwowali im miejscowi muzealnicy

# Trzydniowa gala na jubileusz



– Cieszę się, że Festiwal Trzech Kultur we Włodawie z roku na rok zyskuje na popularności – powiedział arcybiskup Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej Abel. – Spotygam tu te same, ale i coraz nowe osoby z Warszawy, Łodzi i innych ośrodków w kraju. To przekonuje, jak potrzebne jest odbudowywanie rdzennej kultury tej ziemi. Będziemy wspomagać i promować tę inicjatywę. Zdaniem arcybiskupa Abła, ekumenizm naukowy jest mało skuteczny. Liczy się ekumenizm praktyczny, a więc taki, jaki przez trzy dni w roku kreują włodawscy muzealnicy



FOT. JACEK BARCZYŃSKI/4/

**G**rzegorz Michalec, nadworny konferansjer Festiwalu Trzech Kultur po wspaniałym koncercie Chóru Chłopięcego „Po-

Ostatni ich koncert tym różnił się od poprzedniego, że muzycy w większym stopniu posilkowali się urządzeniami elektronicznymi. W efekcie osiągnęli

Idealną przestrzenią dla muzyki cerkiewnej są wnętrza cerkwi. We włodawskiej cerkwi pod wezwaniem Narodzenia NMP koncertowały już najbardziej znane formacje chóralskie z kraju i zagranicy. Tym razem wystąpił Chór Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Halnówki pod dyktando



# Anioły wyszły na ulice Włodawy

Teatr, film, muzyka religijna, warsztaty i sesje naukowe, wystawy... Przez cztery dni niezwykłego festiwalu artyści przypominali o wielokulturowej przeszłości Włodawy

KAMIL KULIG

Przez wieki we Włodawie nad Bugiem żyli obok siebie przedstawiciele różnych tradycji: żydowskiej, prawosławnej i katolickiej. Przypomina o tym Festiwal Trzech Kultur, który w weekend odbył się po raz dziesiąty.

Choć pogoda nie dopisała, cieszył się dużym zainteresowaniem. Jak co roku, każdy dzień poświęcony był innej kulturze. Festiwal poprzedziły czwartkowe projekcje filmów i sesja naukowa, na której rozmawiano o ochronie i rewitalizacji lokalnej kultury. Oprócz samego festiwalu w tym roku jubileusz obchodzi także jego organizator - Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie. Otwarto w nim wystawę, pokaz multimedialny i prezentację w fotoplastikonie „25 lat historii włodawskiego muzeum”. Wielką atrakcją festiwalu był występ chóru chłopięcego Poznańskie Słowiki pod dyrekcją Stefana Stuligrosza.

Piątek był dniem żydowskim. W synagodze można było usłyszeć krakowski zespół Kroke. Jego nazwa w języku jidisz oznacza Kraków. Dał on koncert, w którym połączyły się tradycje klezmerskie z jazzem i muzyką nowoczesną.



Chór prawosławny z Kodnia

jali na ulicy. Byli to aktorzy teatru pantonimy „Mit” z Wrocławia, którzy spacerowali w przebraniu na

ANOWSKA

33 2008



# artyści przypominali o wielokulturowej przeszłości Włodawy

KAMIL KULIG

Przez wieki we Włodawie nad Bugiem żyli obok siebie przedstawiciele różnych tradycji: żydowskiej, prawosławnej i katolickiej. Przypomina o tym Festiwal Trzech Kultur, który w weekend odbył się po raz dziesiąty.

Choć pogoda nie dopisała, cieszył się dużym zainteresowaniem. Jak co roku, każdy dzień poświęcony był innej kulturze. Festiwal poprzedziły czwartkowe projekcje filmów i sesja naukowa, na której rozmawiano o ochronie i rewitalizacji lokalnej kultury. Oprócz samego festiwalu w tym roku jubileusz obchodzi także jego organizator – Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie. Otwarto w nim wystawę, pokaz multimedialny i prezentację w fotoplastikonie „25 lat historii włodawskiego muzeum”. Wielką atrakcją festiwalu był występ chóru chłopięcego Poznańskie Słowiki pod dyрекcją Stefana Stuligrosza.

Piątek był dniem żydowskim. W synagodze można było usłyszeć krakowski zespół Kroke. Jego nazwa w języku jidisz oznacza Kraków. Dał on koncert, w którym połączyły się tradycje klezmerskie z jazzem i muzyką nowoczesną. Z recitalem „Alkimja” wystąpiła Justyna Steczkowska, zaśpiewała pieśni żydowskie. Do tradycji kultury żydowskiej nawiązywał wykonany w synagodze (w sobotę) recital Anny Szalapak „Grajmy Panu”.

W sobotę we Włodawie królowała kultura prawosławna. Cerkiew pw. Narodzenia NMP rozbrzmiała śpiewem sakralnym. W południe odbył się tam koncert muzyki cerkiewnej w wykonaniu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki. Można było zobaczyć wystawę fotograficzną „Światło ze Wschodu” i malarstwa Krzysztofa Kabata „Otwarcie ikony”.

Ostatni dzień festiwalu poświęcony był kulturze katolickiej. Poranną mszę w kościele św. Ludwika ubarwił występ chóru jasnogórskiego. Ludzie zachwycali się dwoma wielkimi aniołami, których mi-

IWONA BURDZANOWSKA



Chór prawosławny z Kodnia

jali na ulicy. Byli to aktorzy teatru pantomimy „Mit” z Wrocławia, którzy spacerowali w przebraniu na szczudłach. Otwarta została wystawa fotografii „Christos, Jezus, Jahwe” autorstwa Dariusza Hankiewicza. Zdjęcia można było obejrzeć w kaplicy parafii NSJ i w parku przy cerkwi. Fotografie Hankiewicza ukazywały życie codzienne lokalnych społeczności różnych kultur.

Na czas imprezy otwarty był bazar festiwalowy, gdzie sprzedawano dzieła twórców ludowych. Imprezie towarzyszyły projekcje filmów, przedstawienia teatralne, warsztaty artystyczne, m. in. teatralne, które prowadziła Halina Machulska w synagodze. Rad aktorki i reżyserki w niedzielę słuchały młodzież włodawska i amatorska grupa teatralna z Hańska. Osób niepełnosprawnych aktorstwa uczyła Laura Łącz. Festiwal zamknął koncert pieśni religijnych i patriotycznych. Wykonał je Chór Artystyczny Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. ●

IWONA BURDZANOWSKA



Aktorzy pantomimy „Mit” w anielskich szatach



15 - 21 września 2008 r.

Nowy Tydzień nr 37 (158)

WŁODAWA. Konkursy rozstrzygnięte

# Logo dla miasta

(11 września) W trakcie sesji popularnonaukowej w Starostwie Powiatowym we Włodawie podsumowano konkurs na opracowanie znaku graficznego miasta Włodawa oraz konkurs fotograficzny „Włodawa - miasto trzech kultur nad Bugiem”.

Do konkursu na logo przystąpiło 74 osób. Jury pierwsze miejsce nagrodę główną (notebook) przyznało toruniance **Dorocie Staruk**. Jej projekt nawiązuje do trójkulturowości Włodawy.

Na konkurs fotograficzny wpłynęło 48 prac poprawnych pod względem formalnym.

W kategorii „pejzaże, architektura Włodawy” nagrodzono prace autorstwa Mateusza Witkowskiego, w kategorii „turystyka, wydarzenia kulturalne/sportowe we Włodawie” - prace Zbigniewa



Nagrodzone logo autorstwa Doroty Staruk

Dębca. W konkursie fotograficznym nagrodami były urządzenia do nawigacji satelitarnej. (r)



Nagrodzone zdjęcie Mateusza Witkowskiego



Nagrodzone zdjęcie Zbigniewa Dębca



# Na styku kultur

14 września tuż po 20.00, występem Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego w kościele św. Ludwika zakończył się X Festiwal Trzech Kultur. Hasło „Świętujmy i bawmy się razem” okazało się trafne. Ponieważ pogoda nie była zbyt przychylna, wszyscy uczestnicy skupiali się w perełkach architektury włodawskiej.

MICHAŁ MATLENGIEWICZ

**S**chemat programowy przygotowany przez pracowników Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego jest zawsze taki sam. Pierwszy dzień, czwartek, to sesje naukowe oraz projekcje filmów, takich jak „Niezwyciężony” czy „Jedno miasto - dwie kultury”. Kolejne dni to atrakcje podzielone tematycznie.

Piątek - dzień żydowski - to m.in. sztukmistrze na deptaku oraz piosenki w wykonaniu Wojciecha Machnickiego, Stanisława Górki i Zbigniewa Rymarza. Dla dzieci nie zabrakło pokazów magicznych. Ponieważ także MPŁW obchodzi swój jubileusz, zaprezentowany został pokaz multimedialny „25 lat historii włodawskiego muzeum”. Prezentację można podziwiać w odrestaurowanym fotoplastykonie, który powrócił do placówki po wielu latach. Idąc do wielkiej synagogi na recital pieśni żydowskich w wykonaniu Justyny Steczkowskiej,

warto było zatrzymać się na deptaku, zamknąć oczy i wsłuchać się w gwar uliczny połączony z koncertem muzyki klezmerskiej w wykonaniu zespołu „Kroke”. Tym, którzy atrakcji mieli mało, organizatorzy w namiocie na placu synagogałnym wyświetlili opowiadający o wielkiej żydowskiej biesiadzie film „Austeria”.

Sobota rozpoczęła się od konferencji naukowej oraz promocji książki „Żydowskie twarze” prof. Pawła Szapiro. Autor z wielką powagą mówił o swoim dziele i odpowiadał na pytania przybyłych. Następnie, tak jak wszyscy zaproszeni goście, przemieścił się do pobliskiej restauracji, gdzie już nieoficjalnie można było porozmawiać z gwiazdą oraz otrzymać autograf z dedykacją. Na parę minut przed południem każda grupa wiekowa znalazła się w innej części miasta. Najmłodsi na wspaniałym przedstawieniu „Przygody kreta z ulicy Freta”. Ci trochę starsi znaleźli się na warsztatach plastycznych w starym parku przy Cerkwi, gdzie malowali i rysowali swoje „obrazy” w myśl tegorocznego



tematu: „Zapraszamy do Włodawy”. Osoby chcące na chwilę zapomnieć o codziennym zgiełku mogły posłuchać koncertu muzyki cerkiewnej w wykonaniu Chóru Duchowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej z Hajnówki. Przez cały dzień na deptaku w centrum miasta działał bazar festiwalowy, gdzie wśród szcudlarzy każdy z przybyłych raczył się widokiem rzeźb powstających na naszych oczach i innych rękodzieł. Pod zaprezentował się Chór Chłopięcy „Poznańskie Słowiki” wraz ze światowej sławy aktorem Krzysztofem Kolbergerem. Młodsza część widowni postanowiła wysłuchać jeszcze recitalu „Grajmy Panu” Anny Szalapak. Artystka zachwyciła widownię do tego stopnia, iż nikt nie chciał opuścić wielkiej synagogi.

W niedzielę od rana mury parafii św. Ludwika rozbrzmiały muzyką w wykonaniu Chóru

Paulinów ze Skalki oraz Oktetu Dętego z Jasnej Góry. Coroczne warsztaty teatralne dla młodzieży niepełnosprawnej poprowadziła Laura Łącz. Nie dojechał Jan Machulski, lecz w zastępstwie przysłał swoją żonę. Przyglądała się ona występom grupy teatralnej z Hańska, prezentującej obrzędy wsi polskiej. W tym czasie w starym parku odbywała się wystawa prac namalowanych przez dzieci w poprzednich dniach. Niektóre obrazy zostały sprzedane, inne trafią do Publicznego Gimnazjum nr 2 we Włodawie. Na zakończenie przygotowano wspaniałe koncerty: chóru „Bornus Consort” oraz zespołu Wojska Polskiego, podczas którego nastąpiło podziękowanie rodzinie muzealników państwu Bemom za wspaniałe zorganizowany Festiwal.

Zapraszamy do Włodawy za rok!



# Trzy świątynie na skraju Polski – trzy kultury



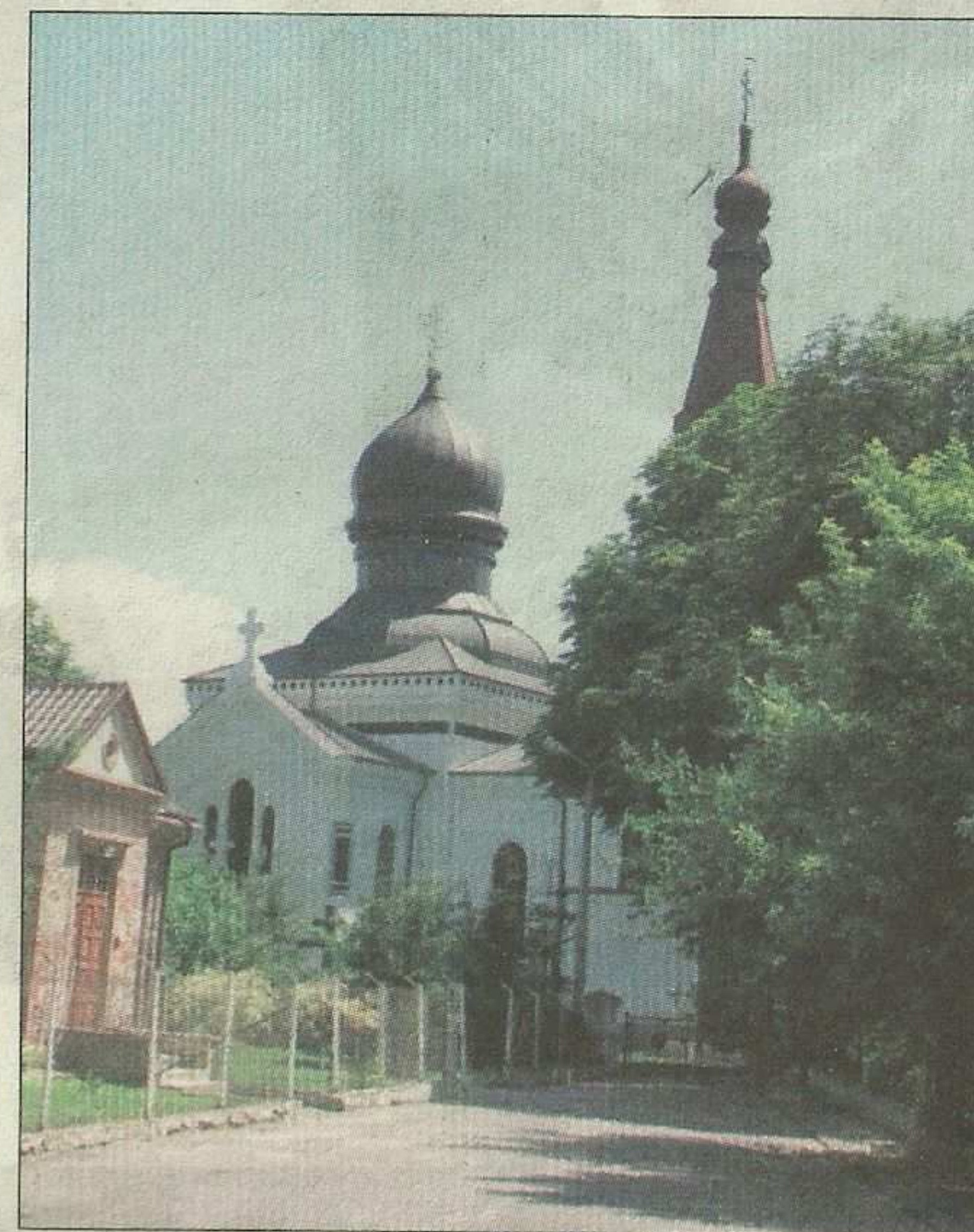
Barokowy kościół Paulinów z XVIII w.

**T**o nadbużańskie miasto zachowało dawny klimat współistnienia trzech religii i kultur: katolicyzmu, prawosławia i judaizmu. W pejzażu Włodawy górują wieże barokowego kościoła Paulinów z XVIII w., ale także rusko-bizantyjskiej cerkwi z XIX w. oraz dach wielkiej synagogi z II połowy XVIII wieku. O wyjątkowości miejsca świadczy fakt, że wszystkie świątynie fundowali mieszkańcom różnych wyznań właściciele miasta: kościół Pocięjowie, synagogę Czartoryscy, a cerkiew Zamoyscy.

O dawnej świetności Włodawy, jako znanego ośrodka targowego, świadczy też zabytkowy murowany budynek kramów i jatek (tzw. czworobok), usytuowany – podobnie jak krakowskie Sukiennice – pośrodku rynku. Wielokulturową przeszłość kresowego miasta przywołuje organizowany już od 10 lat Festiwal Trzech Kultur, który w tym roku stał się ważnym punktem obchodów Europejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego ([www.ftk-wlodawa.pl](http://www.ftk-wlodawa.pl)).



Wielka synagoga z II połowy XVIII wieku



Rusko-bizantyjska cerkiew z XIX w.

FOT. GRZEGORZ JAWORSKI

Dziennik Wschodni nr 191(3853) z 18.09.2008



22 - 28 września 2008 r.

Nowy Tydzień nr 38 (159)

## Książka i sesja naukowa Włodawskie biografie



„Życiorysy w trzy kultury wpisane. Włodawskie biografie” to niedawno wydana książka pod redakcją Marka Bema i Adama Duszyka. Taki tytuł miała także dwudniowa konferencja naukowa w ramach Festiwalu Trzech Kultur. Zainteresowała wielu mieszkańców Włodawy.

Podczas sesji naukowej, która była zarysowaniem treści znajdujących się w publikacji, wykłady przedstawili autorzy poszczególnych rozdziałów książki. Akademik z Lublina **Stefan Dmtryk** przypomniał postać XVI-wiecznego kniazia Romana Sanguszki, po którym Włodawa „odziedziczyła” cerkiew. Z kolei prof. dr hab. **Henryk Gmiterek** przypomniał Andrzeja Węgierskiego - XVII-wiecznego nadbużańskiego intelektualistę, który przybył do Włodawy w 1633 r. O włodawskich elitach powiatu włodawskiego z czasów Księstwa Warszawskiego mówił **Artur Rogalski**. Historyk z Włodawy **Mariusz Czuj** skierował zainteresowania publiczności ku proboszczowi grekokatolickiej parafii księdzu Nikonowi Zielińskiemu, który w połowie XIX wieku wywarł ogromne piętno na tutejszą społeczność. Podobny okres wzięt na swój naukowy warsztat lubelski naukowiec **Krzysztof Łatawiec**, który scharakteryzował carskich urzędników we Włodawie po powstaniu styczniowym. O rosyjskich oficerach służących we Włodawie opowiadał **Mariusz Kulik** z Warszawy. Malarz, rysownik i ilustrator pism urodzony we Włodawie w 1853 r. Stanisław Maśkowski był bohaterem szkicu **Magdaleny Cześniak** z Lublina. Natomiast **Tomasz**



**Życiorysy**  
w trzy kultury wpisane.  
Włodawskie biografie.

Studia pod redakcją  
Marka Bema i Adama Duszyka

Radom - Włodawa 2008

**Demidowicz** z Białej Podlaskiej przedstawił słuchaczom innego mistrza pióra oraz przedwojennego mistrza świata w łucznictwie - Mariana Zygmunta Łotockiego. Na zakończenie **Tomasz Osiński** opowiedział o bestialstwie hitlerowskich funkcjonariuszy straży granicznej (w rzeczywistości Gestapo) stacjonujących we Włodawie. Zaś o karierze ukraińskiego komunisty z ziemi włodawskiej Bazylego Hołoda, który doczekał się swego czasu nazwy ulicy we Włodawie, mówił lublinian **Mirostaw Szumidło**.

Publiczność uznała sesję za bardzo interesującą, a książkę za godną uwagi miłośników historii Włodawy i regionu. Przy okazji informujemy, że na przyszły rok szykowana jest książka „Szkice z dziejów Włodawy w XX wieku”. (r)



## Uczniowie adoptują zabytki



Podczas Festiwalu Trzech Kultur we Włodawie miała miejsce regionalna prezentacja projektów „Ślady przeszłości - uczniowie adoptują zabytki”. Uczestniczyły w niej szkoły biorące udział w ogólnopolskim programie edukacyjnym prowadzonym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie, mającym na celu zainteresowanie młodych ludzi dziedzictwem przeszłości.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 pod kierunkiem **Teresy Głogowskiej, Krystyny Puły, Pawła Łuczko i Elżbiety Berthelsen** opiekują się kapliczką świętego Antoniego nad Bugiem oraz figurą Najświętszej Marii Panny Niepokalanego Poczęcia w Adampolu. Z kolei uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego otoczyli opieką nagrobek Józefa Kiersnowskiego. Opiekunami projektu w SOSW są **Bożena Wołyniec, Marek Buczek, Agnieszka Staniak i Joanna Kusiej**. Historię ko-

lumny toskańskiej odkrywają uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 pod kierunkiem **Marka Kurczuka**. Szkoła Podstawowa nr 2 adoptowała natomiast grób Stanisława Niewczaszyńskiego i figurę świętego Jana Nepomucena. Opiekunkami są **Joanna Słomiana, Renata Łukaniuk-Pawelec i Małgorzata Drob**. W prezentacji uczestniczyli też uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Brzeźnie wraz z **Renatą Górską**, którzy od kilku lat opiekują się miejscowym cmentarzem prawosławnym.

W ramach prezentacji wykonane zostały uliczne bannery oraz koszulki dla uczniów promujące program „Ślady przeszłości - uczniowie adoptują zabytki”. Wydany też został okolicznościowy folder. Z dokonania każdej ze szkół mieszkańcy Włodawy i festiwalowi goście mogli zapoznać się podczas sesji naukowej. Uczniowie przygotowali również własne stoiska przy deptaku.

Prezentacja odbyła się przy wsparciu Narodowego Centrum Kultury, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego oraz dyrektorów szkół realizujących projekt. (rez)

Nowy Tydzień nr 38 (159) z 22-28.09.2008



Laura Łącz dzieciom

## Aktorzy pod okiem aktorki



**Aktorka teatralna i filmowa Laura Łącz poprowadziła warsztaty teatralne z osobami niepełnosprawnymi z Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Przystań” oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej. Aktorka gościła we Włodawie z okazji Festiwalu Trzech Kultur.**

W byłej kaplicy NSJ grupa teatralna z „Przystani” pod kierunkiem Roberta Bujalskiego przedstawiła inscenizację wiersza Jana Brzechwy „Żuraw i Czapla”, zaś

„Teatr Prowincjonalny” pod kierunkiem Krystyny Skrabek zaprezentował spektakl „Straszny Wąż”. Między występami przygrywał zespół „Iskra” - także z „Przystani”.

Laura Łącz pochwaliła grę sceniczną i zaangażowanie aktorów. Była pełna podziwu dla młodych artystów, którzy mimo chorób i niepełnosprawności są niezwykle pracowici i wytrwali.

Aktorka już przed rokiem pracowała z włodawską młodzieżą, więc miała okazję porównać postępy. Była nimi zachwycona. Obiecała, iż za rok także przyjedzie. (r)

*Nowy Tydzień nr 38(159) z 22-28.09.2008*

22 - 28 września 2008 r.

*Nowy Tydzień nr 38(159)*

Duchowni stanęli pod starostwem

## Wielokulturowość przed powiatem

**Paulin, rabin i ksiądz prawosławny stanęli przed budynkiem Starostwa Powiatowego we Włodawie. Drewniane, niemal naturalnej wielkości figury wyznawców trzech religii monoteistycznych są symbolem wielokulturowości miasta i powiatu. To bowiem żydzi, katolicy i prawosławni współtworzyli historię ziemi włodawskiej.**

Wielu włodawian wiąże pojawienie się rzeźb z dożynkami wojewódzkimi, które odbyły się 21 września. Jak się jednak dowiedzieliśmy, figurki są zamocowane na stałe i będą już trwałym elementem placu przed budynkiem starostwa. Oczywiście, pojawili się już prześmiewcy, któ-



rzy twierdzą, że postaci są zabiedzone. - Jak powiat - twierdzą. Skąd się biorą ci malkonteci? (mk)



## AKTUALNOŚCI

Kurier Lubelski Nr 254(13.684) z 29.10.2008

REDAGUJE KATARZYNA LEWANDOWSKA ☎ 081 446 28 33, 696 066 127

LAURY ROZDANE

Lubelskie  
Perły i Perełki

ZWYCIĘZCY Od lewej Janusz Oś, burmistrz Krasnobrodu i Piotr Zieniuk, koordynator Jarmarku Jagiellońskiego.

**K**rasnobród i Jarmark Jagielloński to laureaci plebiscytu „Perły i Perełki Lubelszczyzny”. Wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się wczoraj na Zamku Lubelskim.

Plebiscyt zorganizowali Urząd Marszałkowski, Kurier Lubelski i Polskie Radio Lublin. Perłę Lubelszczyzny, którą zostać mogła miejscowość, wskazali czytelnicy i słuchacze. W tym roku najwięcej głosów zebrał Krasnobród.

Wyboru Perełki, czyli przedsięwzięcia, które pozytywnie wpływa na zwiększenie atrakcyjności regionu, dokonała kapituła pod przewodnictwem marszałka województwa. Zwyciężył Jarmark Jagielloński, zorganizowany w tym roku po raz drugi przez Ośrodek Animacji Centrum Kultury w Lublinie. – To przedsięwzięcie, które w wyraźny sposób wskazuje wielokulturowość i podkreśla bogatą przeszłość naszego regionu. Zastanawialiśmy się co prawda, czy nie jest to zbyt duże wydarzenie, jak na wyróżnienie w kategorii „perełek”. Ostatecznie doszliśmy

do wniosku, że mimo wszystko należy je w tym miejscu docenić – wyjął wczoraj Piotr Franaszek, dyrektor marszałkowskiego Departamentu Promocji i Turystyki. Organizatorzy jarmarku dostali statuetkę i 2,5 tys. zł.

Oprócz głównej nagrody przyznano sześć wyróżnień. Otrzymali je: Ośrodek Archeologiczny Wólka Bielecka za stworzenie rekonstrukcji słowiańskiego grodu, Fundacja Kresy 2000 za „kontynuowanie kre-

sowego dziedzictwa”, Lokalna Organizacja Turystyczna „Kraina Lessowych Wąwozów” za Szlak Młynów Wodnych rzeki Bystrej, Józef Konstanty Majewski za Muzeum Rowców w Gołębiu koło Puław, Karczma Poleska w Kołaczach za stworzenie oryginalnej oferty gastronomicznej, lubelski MOSiR za spływy kajakowe po Bystrzycy oraz Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego za organizację Festiwalu Trzech Kultur.

DUN, FOT. JB



Trzy kultury – polska, żydowska i prawosławno-ruska (to chyba najlepszy termin) spotykają się we Włodawie od dziesięciu lat podczas jesiennego festiwalu. Tą kulturą napęłniają się dwie synagogi, w których siedzibę znalazło 25 lat temu Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, organizator festiwalu. Napęłniają się kościoły i cerkwie, obszerne namioty, rozbite na ten czas w miejskiej przestrzeni, a nawet ulice. Piętnastotysięczne miasteczko staje się teatrem trzech kultur. Wsypa ono w swoją akcję kilkanaście tysięcy ludzi. Przyciąga ich nawet z Warszawy, Białegostoku, Radzyna Podlaskiego, Chełma, Łukowa, a zwłaszcza Lublina, oddalonego o godzinę jazdy samochodem. Dla Włodawy staje się świętem. Ich dumą. Znakiem, wyrwującym z płaskości. Jest uniesieniem ponad chodniki koślawe, ulice wybrzuszone, kamienice tęskniące za tynkarzem. Na trzy dni staje się miastem gwiazd polskich scen najwyższej klasy. W tym roku od 12 do 14 września Włodawa przeżywała swoje wielkie dni.

## Trzy kultury

**S**obota, 13 września, recital „Grajmy Panu” **Anny Szalapak**, Białego Anioła Piwnicy pod Baranami, jak nazwała artystkę Agnieszka Osiecka. Wielką synagogę na godzinę przed recitalem oblepia tłum. Po otwarciu drzwi zapełnia on krzesła, przejścia między krzesłami, dochodzi pod scenę i wciska się w szczeliny za sceną. Milknie. Spija z ust pieśniarki obfitość poezji – Agnieszki Osieckiej, Ewy Lipskiej, Bolesława Leśmiana, Czesława Miłosa, psal-

mów. Chłonie muzykę Zygmunta Koniecznego, Zbigniewa Preisnera, Jana Kantego Pawluśkiewicza, Andrzeja Żaryckiego. Włodawa stała się miejscem dla najlepszych poetów, kompozytorów i wykonawców.

Dzień wcześniej w tej samej synagodze, przy tak samo szczelnym wypełnieniu, miał miejsce koncert pieśni żydowskich **Justyny Steczkowskiej**. Absolutny profesjonalizm – mówili w zachwycie słuchacze.

Synagoga, zbudowana w połowie

osiemnastego wieku, w okresie gwałtownego rozwoju Włodawy, pozostaje dziś jednym z najcenniejszych zabytków sakralnej architektury żydowskiej w Polsce. Jako w jednej z nielicznych, zachowało się wyposażenie wnętrza. Świetnie nadaje się dla wszelkich propozycji kultury wysokiej. Ta bowiem pozostaje zwykle najbliżej Boga.

Sobota stała się głównie dniem kultury prawosławnej. W XIX-wiecznej cerkwi śpiewał chór duchownych diecezji warszawsko-bielskiej pod dyktando diakona **Marka Maciuka**, ze słowem o. **Michała Niegierewicza**, wprowadzającym do każdej modlitwy. Przed koncertem posłanie metropolity Cerkwi w Polsce **Sawy** do uczestników włodawskiego festiwalu odczytał jego dyrektor **Marek Bem**.

Metropolita przypominał, że od zarania państwowości stykały się na tych ziemiach drogi różnych kultur i narodów.

W wielu miastach naprzeciw siebie stały cerkwie i kościoły rzymskokatolickie. Było też miejsce dla protestantów i Żydów.

Tę harmonię naruszało dopiero uznanie jednego narodu i wyznania za formę lepszą, wyższą. Taka polityka nie służyła państwu. Prowadziła do jego upadku. Władza przypominał, że gorzką lekcję przeżyli prawosławni

Z dyrektorem festiwalu  
Trzech Kultur i Muzeum Pojezierza  
Łęczyńsko-Włodawskiego  
**MARKIEM BEMEM**  
rozmawia Anna Radziukiewicz

**Anna Radziukiewicz:** – Czy istnieje według Pana pojęcie prowincji, prowincjonalnego miasteczka?

**Marek Bem:** – Nie ma takiego pojęcia. Chyba, że ludzie sami tworzą prowincjonalne miasteczka.

– W jaki sposób?

– Wykazując ambiwalentny stosunek do wszystkiego, nie mając ochoty uczyć się od innych, podpatrywać ich.

– Pan przyjechał z Wrocławia, po studiach w Uniwersytecie Wrocławskim, do piętnastotysięcznej

## A mnie bardzo zależy na dzieciach i młodzieży

Włodawy, znanej kiedyś w Polsce jedynie z codziennych radiowych komunikatów o stanie wody na Bugu. Teraz to głównie Festiwal Trzech Kultur promuje to miasto. Jest ustawiany obok wydarzeń kulturalnych takiej rangi jak Festiwal Czterech Kultur w Łodzi, czy Festiwal Kultury Żydowskiej na krakowskim Kazimierzu. W Polsce organizuje się dziesiątki, setki nawet festiwali. Pan ma ambicje, by włodawski znalazł się w absolutnej ich czołówce.

– Odnoszę się z pełnym respektem do autorytetów i ważnych wydarzeń.

Ale mam taką potrzebę, by robić lepiej od innych, mieć nad nimi przewagę. Wtedy pojawia się element odkrywczości i kreatywności. A ten może spowodować, że mogę stać się od innych lepszy i dokładniejszy.

– W waszym muzeum, tworzącym festiwal, pracuje zaledwie dziewięć osób. Pomagają wam jednak młodzi ludzie.

– Przynosząc wielką radość. Co roku około sześćdziesięciu młodych wolontariuszy pilotuje naszych gości, roznosi materiały informacyjne, czuwa nad porządkiem w czasie festiwalu.





w okresie międzywojennym, kiedy również obowiązywał podział na lepszych i gorszych obywateli.

Dodał, że dziś na szczęście minęły czasy pogardy. Serdecznie pozdrowił wszystkich twórców i uczestników Festiwalu Trzech Kultur, tego ważnego i potrzebnego spotkania. Pobłogosławił dobre wysiłki, wzbogacające naszą kulturę. Dodał, że z podziwem i uznaniem zapoznał się z programem festiwalu.

Gościem koncertu i festiwalu był arcybiskup lubelsko-chełmski **Abel**.

Władysław przybył również na otwarcie wystawy Fundacji Księcia Ostrogskiego „Światło ze Wschodu”. **Małgorzata Podlewska-Bem**, kustosz



Marek Bem

włodawskiego muzeum, określiła tę wystawę jako najważniejszą w jubileuszowej edycji festiwalu. We Włodawie pokazano około stu pięćdziesięciu fotografii, ikony z Bielskiej Szkoły Ikonograficznej i zapętlony pokaz slajdów **Grzegorza Dąbrowskiego** z etiudą muzyczną **Jana Smyka**.

Otwarcie wystawy towarzyszyła promocja książki **Anny Radziukiewicz** „Na Wschód od Zachodu”.

„Otwarcie ikony” to wystawa prac **Krzysztofa Kabata**, inspirowanych prawosławną ikoną. Autor skończył studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Za swego głównego nauczyciela uznaje ks. prof. **Wacława Hryniewicza**. Do malarstwa

Młodzi przychodzą sami. Chcą być z nami. Ci najstarsi roznosili kiedyś u nas kawę, teraz piszą prace magisterskie, a nawet rozprawy doktorskie na temat naszego festiwalu.

– **I zmieniają swoje postrzeganie wielokulturowości?**

– O tak! Kilka osób z Włodawy, po zetknięciu się na festiwalu z kulturą żydowską, wybrało nawet studia judaistyczne.

– **Wielu nie chce przekazywać młodzieży swojej wiedzy i doświadczenia, albo nie umie tego czynić.**

– To błąd. Człowiek nie rodzi się z genetyczną przynależnością do danej kultury i narodu, nie rodzi się nawet z kulturą osobistą. Tego kulturowego osadzenia trzeba młodego człowieka nauczyć i najlepiej uczynić z niego po



dochodził poprzez teologię. Jego prace są próbą sakralizacji rzeczywistości.

Na festiwalu pokazano trzy filmy dokumentalne **Jerzego Kaliny**, opowiadające o prawosławiu w Polsce i monasterach na Świętej Górze Grabarce i w Sakach.

**O. Jerzy Szurbak** uczył cerkiewnych pieśni chór „Fletnia Pana” z włodawskiej parafii. Chór zaprezentował z sukcesem swoje nowe umiejętności w cerkwi po niedzielnej Liturgii.

Podczas festiwalu pokazano także ikony, stworzone przez więźniów z okręgów lubelskiego i rzeszowskiego. Wystawiono je w narteksie włodawskiej cerkwi.

– Ikona, tak jak modlitwa, prowadzi

prostu twórczego człowieka. Kto ma to robić? Ludzie starsi, doświadczeni, liderzy.

– **Tę naukę wasi muzealnicy proponują nie tylko podczas festiwalu?**

– Proponują ją przez cały rok. Do nas przychodzą już przedszkolaki. W wielkiej synagodze – to nasza siedziba – malują różne sceny i detale związane z żydowską kulturą, słuchają o niej opowieści. Zaczynają słuchać żydowskiej muzyki, oglądać żydowski teatr, potem polubią żydowską anegdotę, literaturę. Zwykle najgłośniej potępiają Żydów ci, którzy ich na oczy nie widzieli. Jeśli zaczniemy już przedszkolakom pokazywać, kim jest Żyd, Ukrainiec, Białorusin, zasiejemy ziarno tolerancji, życzliwości, wzajem-



Władysław Abel i o. Jerzy Ignaciuk  
na otwarciu wystawy „Światło ze Wschodu”;  
niżej państwo Stępniewie



do przemienienia. Miejmy nadzieję, że praca nad ikoną będzie przemieniać osadzonych – powiedział proboszcz cerkwi we Włodawie, o. **Jerzy Ignaciuk**.

Niedziela była głównym dniem kultury katolickiej. Już w sobotni wieczór zabrzmiały w języku łacińskim w nowym włodawskim kościele pieśni-modlitwy, pieśni-psalmy w wykonaniu Poznańskich Słowików. Dyrygował prof. **Stefan Stuligrosz**, nestor polskiej chóralistyki, obsypany najwyższymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, który brzmienie tego chóru uszlachetnia od ponad sześćdziesięciu lat. Śpiewakom towarzyszyła orkiestra. Słowa chwalcące Pana recytował po polsku przed każdym utworem **Krzysztof Kolberger**.

nego zainteresowania i zrozumienia. Dlatego musimy dać młodym szansę, by poważnie podchodzili do inności, uczyli się jej i umieli z nią żyć.

– **Nauka inności to proces.**

– Oczywiście. Po wysłuchaniu pierwszego koncertu muzyki cerkiewnej czy klezmerskiej nie spodziewajmy się, że poczuje ją ten, kto dotychczas nie miał z nią żadnego kontaktu. Ale włodawianie po dziesięciu latach obcowania z jedną i drugą muzyką czują ją, a nawet kochają. W festiwalowych wydarzeniach uczestniczy każdego roku kilkanaście tysięcy ludzi.

– **To doskonała lekcja tolerancji.**

– Mam nadzieję.

– „Zacznijmy od nowa” – to słowa **Szewacha Weissa**, niegdyś przewodniczącego Knesetu i ambasadora

Na koncert przybyło ponad pół tysiąca słuchaczy. Mienił się on wszelkimi odcieniami doskonałości.

Najważniejszym wydarzeniem niedzieli stał się koncert pieśni religijnej i patriotycznej w wykonaniu Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, odbywający się w XVIII-wiecznym kościele św. Ludwika. Chór szczyci się imponującym dorobkiem.

Twórcy festiwalu zaproponowali ponad czterdzieści wydarzeń, doprowadzając artystyczną atmosferę miasta nad Bugiem do niezwykle gęstego zagęszczenia. Nie sposób więc wymienić nawet najwyższej rangi wydarzeń i nazwisk najlepszych artystów. Ofertę skierowano do wszystkich. Dzieci zabawiali na ulicy magicy, młodzież

uczyła się sztuki-teatru, śpiewu, żydowskiego tańca, oglądała spektakle. Dorośli poznawali historię trzech kultur również na wykładach, projekcjach filmów. Podczas sesji naukowej zastanawiali się nad rozwojem swego powiatu.

Egzamin z organizacji festiwalu włodawscy muzealnicy zdali na najwyższym poziomie.

Na festiwal od dziesięciu lat przyjeżdżają **Krystyna Sobańska-Stępień** z mężem **Józefem Stępnem** – ona nadkomisarz policji, wicelublinianka roku, on neurochirurg.

– Jesteśmy pełni podziwu dla charyzmatycznego Marka Bema – mówią. – Nauczył on mieszkańców niewielkiego miasta świadomego odbioru kultury wysokiej. To ewenement.

**Izraela w Polsce. Jak wiem, stały się one dewizą Pana pracy.**

– To genialne słowa. Należy powiedzieć: Trudno. Przepraszam. Stało się. I dać szansę młodym. Uczyć ich, żeby nie powtórzyli dramatycznej historii, dziejącej się w minionych wiekach na styku narodów i ich kultur.

– **Ale młodzież jest wymagająca. Nie kupi sloganów i tanich lekcji.**

– Tak. Jest ostatecznym weryfikatorem wszystkiego co robimy. Jeśli uzna, że festiwal jest słaby, nie przyjdzie na drugą ani trzecią edycję. A mnie bardzo zależy na tych dzieciach i młodzieży. Mam ich każdego roku coraz więcej. Z nimi przygotowujemy program. Oni są naszymi krytykami.

– **Często możemy mówić o „czystym Polaku”?**

– Moje doświadczenie wskazuje, że Polak to przede wszystkim jakiś mix z „Ziemi Obiecanej”, który nosi w sobie jednocześnie domieszkę krwi czy kultury żydowskiej, rusińskiej, albo i niemieckiej.

– **Przeciętny Polak jednak tego sobie nie uświadamia. Dziury w edukacji za to odpowiadają?**

– Chyba tak. Weźmy choćby „Strach” Grossa. Jedna książka spowodowała zamęt w niemal czterdziestomilionowym narodzie. Nie byliśmy przygotowani do dyskusji z tą książką. Jedwabne stało się ikoną stosunków polsko-żydowskich. A przecież tragedia, jaka miała miejsce w Jedwabnem, nie zdarzyła się ani we Włodawie, ani w setkach innych miasteczek. Żył do drugiej wojny w





Miasteczka przeważnie zamykają się w sobie. Żywią się ksenofobią. Tu dzięki Markowi Bemowi, muzealnikom i niezliczonym rzeszom wolontariuszy otwarto drzwi doskonałym wykonawcom i twórcom. Artyści z kolei odkrywają urok Włodawy. Tu bowiem zawsze czeka na nich bliskie i ciepłe przyjęcie ze strony publiczności. Kochamy to miejsce. Jesteśmy katolikami. Ale tu spotykamy się z kulturą żydowską i prawosławną. Jeżdżąc do Włodawy odkryliśmy i pobliski monaster w Jabłecznej. Mnisi traktują nas jak przyjaciół. Tu we Włodawie pojęcie „mała ojczyzna” staje się konkretem – pięknym, barwnym, porywającym.

**Anna Radziukiewicz**  
fot. autorka

Rzeczypospolitej trzypółmilionowy naród żydowski, żył w niej przez kilkaset lat. Musiał w niej wytworzyć bardzo różnorodne relacje z Polakami i innymi narodami kraju. Te relacje nie mogły być ani proste, ani jednoznaczne. Kompromitujące jest to, że my ich nie znamy. Że w ciągu ponad sześćdziesięciu powojennych lat nie zostawiliśmy na ten temat mądrych książek, solidnych badań naukowych. Podobnie jest zresztą z relacjami polsko-ukraińskimi. Osobiście czuję się zażenowany niewiedzą dziennikarzy, prowadzących dyskusje na tematy polsko-żydowskie czy polsko-ukraińskie, ich powierzchownością. One niczego nie wyjaśniają. Nikogo nie zbliżają. Utwierdzają za to w stereotypach.

– **Dziękuję za rozmowę.**